

Na dożynkach w Śmiarach w gminie Wiśniew królował chleb

strona 3



Gazeta Bezpłatna

• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Egzemplarz bezpłatny • Numer 36/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 11 września 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Bezrobocie rośnie, ale...

Lipiec przyniósł Siedlcom wakacyjny paradoks: stopa bezrobocia wzrosła z 4,5 do 4,7%, czyli 2 razy mocniej niż w powiecie siedleckim i na całym Mazowszu. Mimo to miasto wciąż jest liderem.

STRONA 2

GMINA ZBUCZYN

Szansa na własne M

16 września rusza nabór wniosków o najem mieszkań na nowo powstającym "Osiedlu Zbuczynka" przy ul. Terespolskiej w Zbuczynie. To szansa na zyskanie bezpiecznego dachu nad głową dla osób o stabilnych dochodach, z opcją późniejszego dojścia do własności.

STRONA 8

GMINA SUCHOŻEBRY

Chleb, trud i noc świateł

Tradycyjny chleb z mąki z tegorocznych zbiorów, misternie wyplatane wieńce, a na koniec - tłum śpiewający z gwiazdami polskiej estrady. 6 września w Suchożebrach szacunek do ziemi i pracy rolnika spotkał się z radością całej społeczności.

STRONA 9

SIEDLCE

Sport bez trybun

Narty i łyżwy we wrześniu, bokserski ring, laserowy biathlon, a w Siedlcach - szachownice. W niedzielę, 20 września, odbędzie się 14. edycja Narodowego Dnia Sportu. Jedno ze 140 wydarzeń przygotowuje Klub Szachowy "Skoczek Siedlce".

STRONA 16

Świętowanie na cały głos

SIEDLCE

Arie wśród drzew, taneczne przeboje Skolima, gitarowy Myslovitz i Kropliczanka, która wychodzi prosto z serialu. Najintensywniejszy weekend Dni Siedlec - od 11 do 13 września - dopiero przed nami.

Główne wydarzenie Dni Siedlec rozpocznie się w sobotę o godz. 17.00 na terenach zielonych przy ul. Wiszniewskiego, czyli Skwerze Leśników Polskich. Wieczór otworzy występ Studia Piosenki Singers; na scenie zaprezentuje się również Zespół Wokalny Sweet Angels. Dla Singers ten rok ma szczególne znaczenie – studio świętuje 30-lecie. O godz. 18.00 scenę przejmie Skolim. Konrad Skolimowski szeroką popularność zdobył w 2022 r. dzięki utworowi „Wyglądasz idealnie". Do Siedlec przyjedzie jako wykonawca kojarzony z taneczną muzyką latino. Po nim, o godz. 19.30, wystąpi siedlecki Bezpiecznik. O godz. 20.30 przyjdzie natomiast czas na Myslovitz – zespół, którego piosenki potrafią uruchomić całą prywatną kolekcję wspomnień. Sobotni finał będzie okazją do spotkania z zespołem, który od ponad 3 dekad zapisuje własny rozdział polskiej muzyki gitarowej.

STRONA 5



FOT.: UM SIEDLCE

Organizatorzy stawiają na gwiazdy.









eprasa.pl 94f4b98ef9

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Czterysta dwa pytania

FELIETON

Siedlce mają kolejną ulicę z kolejną patronką. A właściwie będą mieć po ogłoszeniu uchwały rady miasta w Dzienniku Urzędowym. Nasza nowalijka czeka sobie na koniec formalności w kwadracie między: Pułaskiego, Floriańską, Sienkiewicza i Kilińskiego, gdzie od jakiegoś czasu powstaje osiedle. Siedleccy radni zdecydowali, że wspomnianą patronką będzie – cytując za wieszczem – „Litwinka, dziewica-bohater/ Wódz Powstańców – Emilija Plater!". Czyli ta, co obok podstawowego wyposażenia pułkownika w postaci siodła, burki, kordelasa i dwururki posiadała również piękne dziewicze lica oraz pierś.

Porzućmy jednak powstanie listopadowe i wróćmy do nazw ulic. Oprócz tej najnowszej – a także: placów, skwerów i rond – mamy ich w Siedlcach 401. I idę o zakład, że nawet najstarsi listonosze nie znają nazw ich wszystkich, a już na bank nie wiedzą, gdzie każda z nich się znajduje. Weźmy na ten przykład ul. Dolną, którą zdarza mi się regularnie mijać – konia z rzędem temu, kto trafi do niej, nie potrzebując łaskawie ustawionej przez miasto tabliczki z nazwą.

Kiedy dowiedziałem się o uchwale w sprawie uczczenia pani Plater, wróciła do mnie refleksja, że pomysły tych, którzy nazywają ulicę, chodzą naprawdę krętymi, nomen omen, ścieżkami. W przypadku Dolnej sprawa jest prosta – by wjechać na posesje przy niej, faktycznie należy nieco obniżyć poziom. Do równie oczywistych nazw należą też choćby: Krótka, Łączna, Kolejowa czy Plażowa, że o Ślepej nie wspomnę. Ale przy wielu innych sprawa się komplikuje.

Przykład pierwszy z brzegu – dlaczego Cicha została Cichą? Czy dlatego, że w jej sąsiedztwie mamy siedlecki cmentarz komunalny, a więc miejsce zajęte przez raczej nieawanturujących się lokatorów? I czy z tego samego powodu przy Cmentarzu Janowskim wyrosła Zaciszna?

A Energetyczna, boczna od Starowiejskiej? Nie Energetyków, co podpowiadałoby, dajmy na to, elektrownię, ale właśnie Energetyczna. Może dlatego, że w tych okolicach roiło się od krewkich Siedlczan albo zamierzano tu takich umieścić? A jeśli tak, to czy tych, którzy się tam nie zmieścili, skierowano na Hożą? A może na Wesołą? I kto w takim razie trafił na Śmiałą?

A teraz kolejna zagwozdka. Dlaczego, skoro mamy w Siedlcach i Chabrową, i Jaśminową, i Konwaliową, i Lawendową, i Liliową, i Magnoliową, i Makową, i Różaną, i Rumiankową, i Stokrotki, i Storczykową, i Tulipanową, ktoś wpadł na pomysł stworzenia ul. Kwiatowej? Czy mieści się tam ambasada poprzednich 13 – jakiś rodzaj ich reprezentacji albo poselstwa? I czy w takim razie Łąkowa, Polna i Ogrodowa powstały, kiedy poszczególne frakcje postanowiły się wybić na niepodległość? To naprawdę ważkie pytania.

Podobnie jak to, skąd w Siedlcach wzięła się Smocza. Zrozumiałbym taką nazwę w Krakowie, względnie mieście z chińską dzielnicą, ale tu? Czy naprawdę to, że w okolicy mamy ul.: Gąski Balbinki, Czerwonego Kapturka i Bajkową, wszystko tłumaczy? A może rządzący nie mówią nam całej prawdy? Podobno człowiek wymyśli nazwę na wszystko. I wymyślił na przykład coś takiego jak determinizm nominatywny. Według tej psychologicznej hipotezy imię i nazwisko człowieka mogą podświadomie wpływać na cechy jego charakteru, wybór ścieżki życiowej, pasji lub kariery. Czyli że jeśli w dowodzie masz: „Ząbek", jesteś skazany na stomatologię, a w najgorszym razie na protetykę. Ciekawe, czy podobna zasada ma zastosowanie w przypadku nazwy ulicy, przy której się mieszka. Czy nazwa, nadana danemu kawałkowi przestrzeni przez radnych, wpływa na jego charakter, a potem na charakter jego lokatorów? A jeśli tak, to czy w Siedlcach też? Zwłaszcza na ul. Emilii Plater.

BARTEK SZUMOWSKI

Bezrobocie rośnie, choć więcej ofert pracy



Lipcowa fala objęła 5 z 6 jednostek podregionu siedleckiego.

FOT. BS

SIEDLCE

Lipiec przyniósł Siedlcom wakacyjny paradoks: stopa bezrobocia wzrosła z 4,5 do 4,7%, czyli 2 razy mocniej niż w powiecie siedleckim i na całym Mazowszu. Mimo to miasto wciąż jest lokalnym liderem i zachowało 9. pozycję w województwie.

Jeszcze w czerwcu w samych Siedlcach panował statystyczny spokój. Stopa bezrobocia wynosiła 4,5% - tyle samo co w maju.

Lepiej, ale gorzej

Miesiąc później wskaźnik podskoczył do 4,7% Różnica 0,2 punktu może wyglądać niepozornie, ale kierunek zmienił się wyraźnie: zamiast stabilizacji pojawił się wzrost. Z kolei w powiecie siedleckim licznik przesuwał się w górę już drugi miesiąc: z 5,6% w maju do 5,7% w czerwcu i 5,8% w lipcu.

Siedlce wciąż wypadają lepiej od otaczającego je powiatu, ale przewaga lekko stopniała - z 1,2 do 1,1 punktu procentowego. Miasto zachowało 9. najniższą stopę bezrobocia wśród 42 mazowieckich powiatów i miast na prawach powiatu. Powiat siedlecki, ze wskaźnikiem 5,8%, znalazł się na 14. miejscu.

Jest jednak druga strona tego porównania. Lipcowa średnia dla całego Mazowsza wyniosła 4,5%. Siedlce znalazły się więc o 0,2 punktu powyżej niej, a powiat siedlecki - o 1,3 punktu.

A wokół Siedlec?

Siedlce nie są wyjątkiem. Lipcowa fala objęła 5 z 6 jednostek podregionu siedleckiego. Jedyną wyspą stabilności pozostał powiat łosicki, gdzie stopa bezrobocia drugi miesiąc z rzędu wynosiła 5,7%. W powiecie garwolińskim wskaźnik wzrósł z 8,9 do 9%. W sokołowskim poszedł z 5,9 do 6,1%, a w węgrowskim - z 5,8 do 6,1% To właśnie powiat węgrowski zanotował w tej części województwa największą zmianę: o 0,3 punktu procentowego.

Czerwiec wyglądał przy tym niemal sennie. Wzrost pojawił się wtedy tylko w 2 z 6 jednostek podregionu: w powiecie siedleckim, z 5,6 do 5,7%, oraz sokołowskim - z 5,7 do 5,9% W pozostałych 4 wskaźnik stał w miejscu.

Mimo lipcowego ruchu w górę Siedlce nadal mają najlepszy wynik w podregionie. Za miastem znalazły się powiaty łosicki i siedlecki. Stawkę zamyka garwoliński ze stopą bezrobocia wynoszącą 9%.

Lipiec schłodził nadzieję

Czerwcowe dane mogły sugerować, że mazowiecki rynek pracy nabiera wakacyjnego rozpędu. Stopa bezrobocia spadła wtedy z 4,5 do 4,4%, a w rejestrach urzędów ubyło 2 548 osób. Pozostało w nich 121 450 bezrobotnych. Lipiec zgasił ten optymizm. Stopa wróciła do 4,5%, a liczba zarejestrowanych wzrosła o 1 445 - do 122 895. Była też o 6 920 wyższa niż rok wcześniej.

Jeszcze mocniej zmianę widać na mapie powiatów. W czerwcu wzrost stopy bezrobocia zanotowano tylko w 10 z 42 jednostek. W lipcu czerwone strzałki pojawiły się już przy 27. Spadek odnotowało zaledwie sześć, a dziewięć pozostało bez zmian.

A na Mazowszu…

Wojewódzka średnia skrywa przepaść. W Warszawie stopa bezrobocia zarówno w czerwcu, jak i w lipcu wynosiła 1,6%. W powiecie szydłowieckim wzrosła natomiast z 22,4 do 22,9% - to najwyższy wynik i zarazem największy lipcowy skok na Mazowszu. Na przeciwległym biegunie znalazł się powiat zwoleński. Tam wskaźnik spadł z 13 do 12,5% - najmocniej w województwie. Był to jednak wyjątek, nie reguła.

Mimo lipcowego odbicia Mazowsze nadal miało drugą najniższą stopę bezrobocia w kraju. Lepszy wynik osiągnęła jedynie Wielkopolska - 3,8% Średnia dla Polski wynosiła 5,8% Tomasz Sieradz, zwraca przy tym uwagę, że dobry wynik województwa mocno poprawia stolica, podczas gdy poza Warszawą sytuacja jest trudniejsza.

Najbardziej zaskakujący jest lipcowy paradoks. Do mazowieckich urzędów pracy wpłynęły 4 704 oferty pracy i miejsca aktywizacji zawodowej - o 868 więcej niż w czerwcu. Jednocześnie w rejestrach przybyło 1 445 bezrobotnych. - Więcej bezrobotnych w lipcu to naturalne odbicie po sezonowym ożywieniu, a nie sygnał, że sytuacja na rynku pracy się pogarsza - uspokaja jednak Tomasz Sieradz, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

BS

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.z.o.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 94f4b98ef9

Złota rączka, teleopaska i psycholog

GMINA ZBUCZYN

Nie wysyłać człowieka do instytucji, jeśli można skutecznie pomóc mu tam, gdzie mieszka. W ten sposób gmina Zbuczyn chce przybliżyć pomoc mieszkańcom. Tak w największym skrócie działa deinstytucjonalizacja usług społecznych.



FOT.: ARCH.

Plan przygotowało miejscowe Centrum Usług Społecznych, działające od stycznia 2025 r.

Rada gminy podczas sierpniowej sesji przyjęła plan, który ma przełożyć tę zasadę na praktykę w latach 2026-2030. Na liście są m.in. teleopieka, pomoc sąsiedzka, "złota rączka", wsparcie psychologiczne oraz miejsca spotkań dla dzieci i młodzieży.

Pomoc bliżej człowieka

Deinstytucjonalizacja usług społecznych brzmi bardzo skomplikowanie. Sens jest jednak prosty: osoba starsza, z niepełnosprawnością albo przechodząca kryzys powinna jak najdłużej móc żyć u siebie i wśród swoich, korzystając z pomocy dopasowanej do potrzeb. Chodzi więc o opiekuna przychodzącego do domu, asystenta, sąsiedzką pomoc, rehabilitację, teleopiekę czy poradę psychologa dostępną na miejscu. Duża, całodobowa placówka ma być rozwiązaniem wtedy, gdy naprawdę jest potrzebna, a nie pierwszym i jedynym wyjściem. To nie jest zapowiedź zamykania ośrodków. Takie plany wyznaczają kierunek rozwoju usług i mogą pomagać w staraniach o pieniądze z programów państwowych, funduszy europejskich czy PFRON.

Najpierw diagnoza

Plan przygotowało miejscowe Centrum Usług Społecznych, działające od stycznia 2025 r. po przekształceniu GOPS.

A czym jest CUS? To odpowiedź na największy błąd starego systemu pomocy społecznej, który opierał się przede wszystkim na wypłacie świadczeń pieniężnych. Jak podkreślają eksperci, świadczenia pieniężne zabezpieczają tylko sprawy dochodowe, ale człowiek, aby czuł się dobrze, potrzebuje znacznie więcej: opieki, kontaktu z innymi ludźmi, możliwości aktywizacji, pomocy w codziennych obowiązkach. Właśnie to oferują centra usług społecznych, skierowane do seniorów, osób niesamodzielnych, wykluczonych społecznie, ale również do rodzin i młodzieży.

Dokument, którym zajęli się radni, poprzedziły analiza danych i warsztat z listopada 2025 r. dla ok. 20 przedstawicieli lokalnych instytucji i organizacji.

Liczby wyjaśniają, dlaczego temat trafił na stół. W 2024 r. gmina liczyła 10 078 mieszkańców, o 0,79 proc. mniej niż dwa lata wcześniej. Na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 26,7 osoby w wieku poprodukcyjnym. W 2022 r. wskaźnik wynosił 25,1. Plan wskazuje również prognozę, według której w 2034 r. mieszkańcy po sześćdziesiątce mogą stanowić 30 proc. ludności gminy.

Pomoc już działa, ale potrzeby rosną. W 2024 r. z usług sąsiedzkich skorzystało 10 osób, a 41 seniorów otrzymało opaski bezpieczeństwa z całodobowym monitoringiem. Opieką wytchnieniową objęto 14 osób przez 3360 godzin. Tylu samo mieszkańców korzystało z osobistego asystenta osoby z niepełnosprawnością - przez 4104 godziny. Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego miała 50 użytkowników. Dzienny Dom "Senior+" dysponował 16 miejscami, a ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Tchórzewie korzystało 35 osób.

Od "złotej rączki" po psychologa

Co ma się zmienić do 2030 r.? Plan przewiduje więcej godzin opieki i usług specjalistycznych, rozwój rehabilitacji, teleopieki oraz pomocy sąsiedzkiej. Kontynuowane mają być opieka wytchnieniowa, usługi asystenta i wypożyczalnia sprzętu. Najbardziej przyziemny pomysł może okazać się jednym z najbardziej użytecznych: "złota rączka" dla osób niesamodzielnych. Cieknący kran, obluzowana klamka, przepalona żarówka w trudno dostępnym miejscu - drobiazg dla sprawnej osoby, ale już dla samotnego seniora poważna przeszkoda. Plan zakłada też dalsze prowadzenie Dziennego Domu "Senior+", zabieganie o usuwanie barier w budynkach i transporcie oraz rozwój wolontariatu.

Drugi duży blok dotyczy rodzin z dziećmi i osób w kryzysie zdrowia psychicznego. Zaplanowano grupy wsparcia, rozwój świetlic, warsztaty dla rodziców oraz pomoc w problemach wychowawczych, emocjonalnych i związanych z uzależnieniami. Nadal ma działać Punkt Konsultacyjno-Interwencyjny, oferujący m.in. pomoc psychologiczną, prawną, terapię uzależnień i mediacje. Potrzebne są też kluby młodzieżowe i miejsca spotkań poza szkołą. Bo wsparcie to nie tylko zasiłek. Czasem jest nim rozmowa, transport albo miejsce, do którego młody człowiek ma po co przyjść.

Skąd finanse?

Dokument nie określa jednej kwoty przeznaczonej na wykonanie wszystkich zamierzeń. Wymienia potencjalne źródła: budżety gminy i państwa, Fundusz Solidarnościowy, PFRON, fundusze europejskie, programy wojewódzkie oraz granty dla organizacji pozarządowych. Oznacza to, że część działań będzie zależała od zdobycia dofinansowania i późniejszych decyzji budżetowych.

Dla porównania: w 2024 r. na świadczenia pomocy społecznej realizowane jako zadania własne gmina wydała 611 306 zł, w tym 154 029 zł na usługi opiekuńcze.

Uchwała już obowiązuje, ale sama nie uruchamia automatycznie każdej usługi. Jest mapą na pięć lat. Jej wartość pokaże praktyka: czy opiekun dotrze do domu, senior uzyska teleopaskę, opiekun osoby z niepełnosprawnością dostanie chwilę wytchnienia, a rodzina - pomoc psychologa bez wyprawy do Siedlec. Dopiero wtedy trudne słowo "deinstytucjonalizacja" przełoży się na coś prostego: pomoc bliżej domu i zanim kryzys urośnie.

OPR. KO

Pijani, narkotyki i dachowanie

POWIAT SIEDLECKI

Dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, mefedron w kieszeni motocyklisty, rozbity jeep i decyzja o deportacji - tak wyglądał ostatni sierpniowy weekend w statystykach siedleckiej policji.Tylko w ciągu trzech dni funkcjonariusze zatrzymali siedmiu kierujących pod wpływem alkoholu.

Policjanci po raz kolejny przypominają, że brak odpowiedzialności za kierownicą to bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia wszystkich uczestników ruchu.

Ponad 2 promile i dożywotni zakaz

Serię zatrzymań rozpoczął w piątek, 28 sierpnia, 30-letni mieszkaniec gminy Skórzec. Mężczyzna kierujący mazdą został zatrzymany do kontroli drogowej w Siedlcach. Badanie trzeźwości wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu. To jednak nie koniec. Podczas sprawdzania danych w policyjnych systemach okazało się, że 30-latek ma orzeczony przez sąd dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - i właśnie go złamał.

Mefedron, brak kasku i deportacja

W sobotę, 29 sierpnia, policjanci interweniowali wobec dwóch cudzoziemców. W Nowych Iganiach zatrzymano 22-letniego obywatela Ukrainy kierującego volkswagenem. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu i nie posiadał uprawnień do kierowania. Oprócz zarzutów karnych wszczęto wobec niego procedurę wydania decyzji o zobowiązaniu do powrotu do kraju.

Tego samego dnia w Siedlcach funkcjonariusze Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Ostrołęce ujęli 31-letniego obywatela Kolumbii poruszającego się motocyklem marki Suzuki. Kierowca miał około 1 promila alkoholu, nie posiadał prawa jazdy i wiózł pasażera bez kasku. W trakcie przeszukania policjanci znaleźli przy nim ponad 3 gramy mefedronu oraz blisko 3,5 grama marihuany. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Kolizje i skuter na parkingu strzeżonym

Najwięcej naruszeń prawa odnotowano w niedzielę, 30 sierpnia. W Siedlcach 50-letni kierowca toyoty, mający blisko 2 promile alkoholu, stracił panowanie nad autem i uderzył w dwa zaparkowane samochody. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy w formie elektronicznej.

Na terenie powiatu siedleckiego zatrzymano 48-latka kierującego pojazdem marki Iveco. Badanie wykazało 1,7 promila alkoholu. Z kolei w Siedlcach 40-letni mężczyzna bez uprawnień jechał skuterem marki Yamaha, mając ponad 2 promile. Pojazd odholowano na parking strzeżony.

Dachowanie jeepa w Radzikowie Wielkim

Dramatycznie zakończyła się niedzielna jazda 63-latka kierującego jeepem. Na łuku drogi w Radzikowie Wielkim, w kierunku miejscowości Modrzew, mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem. Auto wypadło z jezdni, zniszczyło skrzynkę światłowodową, dachowało i uderzyło w słup. Od kierowcy pobrano próbkę krwi do badań na obecność alkoholu i środków odurzających.

O karach zdecyduje sąd

We wszystkich sprawach prowadzone są czynności procesowe. O wymiarze kar dla zatrzymanych zdecyduje Sąd Rejonowy w Siedlcach.

Policja apeluje o rozwagę i przypomina, że każdy nietrzeźwy kierowca to potencjalny zabójca na drodze.

OPR. RED.

eprasa.pl 94f4b98ef9

Człowiek z energią i kontaktami

SYLWETKA

Bartłomiej Skulimowski w biznesie szuka konkretu, a w polityce – przełożenia teorii na praktykę firm codziennie walczących z przepisami. Dziś opowiada, jak wygląda świat, w którym obiad z posłem to narzędzie pracy, a głos firm ze wschodniej Polski wreszcie zaczyna być słyszalny w stolicy.



FOT. ARCH.

Bartłomiej Skulimowski z Danielem Obajtkiem

Pochodzi z Białej Podlaskiej, mieszka w Siedlcach, pracuje tam, gdzie zapadają najważniejsze decyzje gospodarcze, a jego CV mogłoby obdzielić kilka osób. – Kim jestem? Po prostu przedsiębiorcą – odpowiada skromnie Bartłomiej Skulimowski.

Drukarki i paczki

Jego biznesowa droga zaczęła się nietypowo, bo jeszcze w czasie studiów. Od 14 lat zajmuje się importem z Chin, co pozwoliło mu zrozumieć, że Państwo Środka to globalne centrum najnowocześniejszych technologii. – Tam jest zlokalizowana większość światowej produkcji – wyjaśnia. – Jeśli chce się dostarczać Polakom nowoczesny sprzęt, trzeba spoglądać właśnie w tamtą stronę.

Skulimowski nie ogranicza się jednak do zwykłego pośrednictwa. Razem z chińskimi partnerami opatentował w polskim Urzędzie Patentowym ręczne drukarki przemysłowe, które od 6 lat podbijają rodzimy rynek. Urządzenia te, służące do znakowania produktów, trafiają do branży spożywczej, przemysłowej, a nawet do wojska.

Wszystko to pozwala mu patrzeć na polską gospodarkę z perspektywy praktyka: – Mogę lepiej rozumieć codzienne problemy firm. Z jednej strony mam orientację na Chiny, bo tam jest nowoczesny know-how, a z drugiej strony patrzę na Polskę z punktu widzenia potrzeb tutejszego biznesu. Na co dzień rozwiązuję realne problemy, z którymi zwracają się do mnie zarówno prywatne firmy, jak i instytucje państwowe.

Równolegle Skulimowski jako menedżer w sieci Orlen Paczka odpowiada za pozyskiwanie lokalizacji pod automaty paczkowe. Negocjuje z samorządami, spółdzielniami mieszkaniowymi i właścicielami nieruchomości. – Szukam miejsc, które są atrakcyjne dla użytkowników – opowiada. – Współpracuję z przedsiębiorcami i spółkami państwowymi, jeśli dysponują odpowiednimi gruntami. Ale nie tylko. W Lublinie można już napotkać automaty paczkowe ustawione bezpośrednio w linii ogrodzenia kościoła.

Inny punkt widzenia

To przez ten biznesowy pragmatyzm trafił do lobbingu, który dla wielu wciąż pozostaje tematem tabu. Dla Skulimowskiego lobbing to nie ciemne interesy znane z filmów, ale legalna i uregulowana forma przedstawiania argumentów w procesie tworzenia prawa. – Chodzi o pokazanie parlamentarzystom optyki przedsiębiorstw. Często zgłaszają się do mnie prywatne podmioty, by spróbować rozwiązać konkretne problemy legislacyjne lub poruszyć ważne tematy na forum.

Jest jednym z zaledwie 18 zawodowych lobbystów wpisanych na oficjalną listę X kadencji Sejmu RP. Wymagało to jednak przejścia rygorystycznej weryfikacji. Przed 2 laty wniosek Skulimowskiego o możliwość prowadzenia takiej działalności zatwierdził ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji, Tomasz Siemoniak. – Teraz mam dostęp do praktycznie całego budynku administracyjnego Sejmu. Spotykam się z posłami na tej samej stołówce, możemy też umawiać się na obiad czy kawę, żeby rozmawiać o przepisach – dodaje.

Obecnie Skulimowski najmocniej angażuje się w tematy energetyki i ciepłownictwa. Jako uczestnik prac Parlamentarnego Zespołu ds. Ciepłownictwa stał się głosem branży ze wschodniej części kraju. – Dużym problemem są podatki narzucane przez Unię Europejską w postaci systemu ETS, co bezpośrednio przekłada się na cenę ciepła dla zwykłych mieszkańców – mówi. – Na posiedzenia zespołu udało mi się zaprosić wielu prezesów spółek ze wschodniej Polski, którzy mogli wreszcie wyrazić swoje zdanie i przedstawić problemy, z którymi się borykają. Ich głos został wysłuchany.

Jeden z tematów, które szczególnie go drażnią, to tzw. ustawa kominowa, zamrażająca wynagrodzenia prezesów spółek samorządowych: – Jest niepraktyczna i wymaga pilnej nowelizacji. Kolejne nowelizacje podnoszą uposażenia prezydenta i posłów, a tymczasem zarobki władz na przykład przedsiębiorstw energetyki cieplnej nie uwzględniają wielkości firm i osiąganych dochodów.

Z lobbysty poseł?

Aktywność Bartłomieja Skulimowskiego wykracza już poza Warszawę. Ostatnio, na zaproszenie europosła Daniela Obajtka, odwiedził Parlament Europejski, by rozmawiać o bezpieczeństwie energetycznym i roli polskich firm na unijnym rynku. Nie zapomina jednak o lokalnych korzeniach. – Jako Siedlczanin chcę, by w debacie prowadzonej w Warszawie i Brukseli uwzględniano potrzeby przedsiębiorców i mieszkańców naszego regionu – podkreśla.

Plany na przyszłość? Są konkretne. Skulimowski dołącza właśnie do zespołu parlamentarnego ds. elektroenergetyki, by pracować nad planami rozwoju sektora do 2040 r. Ale to nie wszystko: – Choć nie przywiązuję się do żadnej partii, bo bardziej interesują mnie konkretne poglądy, chciałbym w przyszłych wyborach spróbować swoich sił jako poseł.

Jak tłumaczy, dzięki obecnej pracy zna już od podszewki mechanizmy parlamentarne. W Sejmie bywa nawet 4 razy w miesiącu, co daje mu niezbędne obycie. – Te doświadczenia z pewnością się przydadzą – podsumowuje. MAT. PROM.



eprasa.pl 94f4b98ef9

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Siedlce świętują na cały głos

SIEDLCE

Arie wśród drzew, taneczne przeboje Skolima, gitarowy Myslovitz i Kropliczanka, która wychodzi prosto z serialu. Najintensywniejszy weekend Dni Siedlec dopiero przed nami. Od 11 do 13 września powodów, by wyjść z domu, będzie sporo – a czasem trzeba będzie wybierać.

Pierwsza część miejskiego święta upłynęła pod znakiem literatury i muzyki organowej. W programie na 5 września znalazło się Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza przy ławeczce Żeromskiego, a dzień później – koncert inauguracyjny z udziałem trębacza Tomasza Ślusarczyka i organisty Daniela Prajznera. Kolejne dni poświęcono spotkaniom z instrumentem: od animacji dla najmłodszych po recitale i występy młodych muzyków. Na 9 września przypadł wernisaż malarstwa Marcina Strokosza „Entropia" w Galerii Teatralnej CKiS, a na 10 września – czytanie Mickiewicza z Siedlecką Grupą Literacką „Witraż" w parku.

Piątek z klasyką

11 września warto zarezerwować wieczór na spacer do Parku Miejskiego „Aleksandria". O godz. 18.00 rozpocznie się tam gala operowa „Śpiewaj, kochaj, tańcz". Orkiestrze Kameralnej Aleksandria pod kierownictwem Szymona Teleckiego towarzyszyć będą sopranistki Lea Kohnen i Urszula Bardłowska oraz bas-baryton André Angenendt. Program może przekonać także tych, którzy na słowo „opera" reagują ostrożnie. Obok arii z „Carmen" będą: Puccini, „Skrzypek na dachu", Moniuszko i Szostakowicz.

Piątek to również jubileusz 10-lecia organów Formentellego w Zespole Szkół Muzycznych (ul. Podlaska). O godz. 16.00 odbędzie się konferencja, a o 19.00 – recital belgijskiego organisty Bernarda Foccroulle'a.

Kontener Darka Wasiaka

12 września zabawa zacznie się już w południe. Na rolkowisku przy ul. Prusa ruszy strefa CANAL+. To propozycja szczególnie dla widzów „The Office PL", choć serialowej znajomości rzeczy nikt przy wejściu nie będzie egzaminował.

Kropliczanka – fikcyjna firma z tej komediowej produkcji – została sponsorem tegorocznych Dni Siedlec. W programie jej strefy znalazły się gry i zabawy z nagrodami, pączki od Pana Kciuka, kontener Darka Wasiaka oraz występ Księgowego podczas „5 minut dla sponsora". Organizatorzy zapowiadają również możliwość spotkania aktorów. Dla fanów będzie to okazja, by znaleźć się bliżej świata, który zwykle oglądają z kanapy.

Tego dnia można też wybrać spokojniejszą trasę przez miasto. O godz. 15.00 sprzed pałacu wyruszy spacer po parku z przewodnikiem PTTK, a o 16.00 w kaplicy Ogińskiej przy ul. Starowiejskiej zagra organista Marcin Armański. Z kolei o 19.00 w Domu Biskupa Siedleckiego przy ul. Cmentarnej 17 wystąpią uczestnicy kursu organowego.

Cztery muzyczne przystanki

Główne wydarzenie Dni Siedlec rozpocznie się w sobotę o godz. 17.00 na terenach zielonych przy ul. Wiszniewskiego, czyli Skwerze Leśników Polskich. Wstęp jest bezpłatny, a program zestawia wykonawców, których trudno zamknąć w jednej muzycznej szufladzie.

Wieczór otworzy występ Studia Piosenki Singers; na scenie zaprezentuje się również Zespół Wokalny Sweet Angels. Dla Singers ten rok ma szczególne znaczenie – studio świętuje 30-lecie. Organizatorzy koncertu zapowiadają piosenkę „Mojemu



FOT.: UM SIEDLCE

Atrakcji nie zabraknie.

miastu", skomponowana przez kierownik grupy Edytę Wójcik. Zaplanowano także powrót do wspólnego śpiewania byłych podopiecznych studia: Kariny Szurek i Marcela Wójcika. Miejskie święto dostanie więc własny, miejscowy akcent.

O godz. 18.00 scenę przejmie Skolim. Konrad Skolimowski szeroką popularność zdobył w 2022 r. dzięki utworowi „Wyglądasz idealnie", ale widzowie serialowi mogli poznać go wcześniej jako Patryka z „Barw szczęścia". Do Siedlec przyjedzie jako wykonawca kojarzony z taneczną muzyką latino.

Po nim, o godz. 19.30, wystąpi siedlecki Bezpiecznik. O godz. 20.30 przyjdzie natomiast czas na Myslovitz – zespół, którego piosenki potrafią uruchomić całą prywatną kolekcję wspomnień. Sobotni finał będzie okazją do spotkania z zespołem, który od ponad 3 dekad – choć Artura Rojka przed mikrofonem zastępuje Mateusz Parzymięso – zapisuje własny rozdział polskiej muzyki gitarowej.

Nie trzeba jednak czekać do wieczora, żeby zajrzeć na teren imprezy. W godz. 14.00-20.00 dostępna ma być 7,5-metrowa ściana wspinaczkowa z Siedleckim Klubem Wspinaczkowym „Granit". Dla dzieci przewidziano bezpłatne dmuchańce, a dla wszystkich – strefę gastronomiczną. Można więc zaplanować dłuższy rodzinny pobyt i zostać na koncert wybranego wykonawcy.

Wspólny krok po zdrowie

13 września o godz. 11.00 centrum wydarzeń przeniesie się nad zalew Muchawka, od strony ul. Plażowej. Odbędzie się tam Onkobieg pod hasłem „Twój ruch wyprzedza chorobę. Pobiegnij po zdrowie swoje i innych!". W tym wydarzeniu charytatywno-edukacyjnym wynik sportowy schodzi na dalszy plan. Można biec, truchtać albo spacerować – liczą się udział i wsparcie pacjentów onkologicznych. Po sobotnim spotkaniu pod sceną będzie to kolejny powód, żeby zrobić coś wspólnie.

Muzyczne zamknięcie weekendu nastąpi o godz. 19.00 w siedleckiej katedrze. Na organach Dominika Biernackiego zagra Krzysztof Urbaniak.

Słowo i obraz

Dni Siedlec nie skończą się wraz z ostatnim niedzielnym recitalem. 16 września o godz. 18.00 w Czytelni Głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej gościć będzie reporterka Anna Goc. Spotkanie stanie się okazją do poznania laureatki Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego za „Głuszę", książkę przybliżającą doświadczenia osób głuchych.

Z kolei 22 września o godz. 18.00 Galeria Fotografii MBP przy ul. Piłsudskiego 5 zaprosi na wystawę „Między spojrzeniami". Prace pokażą: Katarzyna Kusznerczuk, Jacek Dryglewski i Marek Zubik, twórcy związani z Fotoklubem Podlaskim. Warto również pamiętać o „Entropii" Marcina Strokosza – wystawę w Galerii Teatralnej CKiS będzie można oglądać do 2 listopada.

OPR. BS





eprasa.pl 94f4b98ef9

Powiat siedlecki

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Gdzie tradycja buduje nowoczesność

POWIAT SIEDLECKI

Gmina Siedlce łączy w sobie walory pięknej, dziewiczej przyrody z bogatym dziedzictwem kulturalnym i hitorycznym. Doskonale nadaje się do codziennego życia i jest niezwykle atrakcyjnym celem podróży dla turystów szukających spokoju oraz patriotycznych wzruszeń.

Na terenie gminy Siedlce miało miejsce wiele wydarzeń o kluczowym znaczeniu dla losów całej Polski.Niezatarte piętno na historii regionu wycisnęły zrywy niepodległościowe oraz heroiczna postawa lokalnych bohaterów.

Powstanie Listopadowe i bitwa pod Iganiami (1831 r.): Polskie wojsko i powstańcy pod dowództwem generała Ignacego Prądzyńskiego odnieśli tu błyskotliwe zwycięstwo nad wojskami rosyjskimi. Mimo że gen. Skrzynecki nie podjął natychmiastowego ataku/pościgu po przybyciu na pole bitwy, co skutkowało niewykorzystaniem taktycznego sukcesu, pamięć o bohaterstwie żołnierzy jest w gminie wciąż żywa.

Powstanie Styczniowe i Stok Lacki (1863 r.): W styczniu 1863 r. powstańcy zaatakowali rosyjskie magazyny broni położone w Stoku Lackim. Przywódcy tego ataku – Stanisław Olszewski oraz Mikołaj Moric – zostali rozstrzelani przez Rosjan w Siedlcach w marcu 1863 r. (zginął tam teżadysław Rawicz; pomnik upamiętniający ich bohaterstwo mieści się przy Szkole Podstawowej nr 5 w Siedlcach).

Krzyż na Górze w Stoku Lackim: To szczególne Miejsce Pamięci, stanowiące spoczynek dla ponad 400 mieszkańców Stoku Lackiego, którzy zmarli podczas niszczycielskich epidemii cholery w latach 1831 i 1855. W zbiorowej mogile leżą również powstańcy styczniowi oraz żołnierze rosyjscy polegli we wspomnianej bitwie o magazyny broni.

Symboliczny 10 kwietnia

Mieszkańcy gminy Siedlce ze szczególną czcią odnoszą się do bohaterów walczących w obronie Ojczyzny. Dzieje sprawiły, że data 10 kwietnia stała się symboliczną klamrą spinającą ważne i tragiczne wydarzenia z historii Polski: 10 kwietnia 1831 r. – zwycięska bitwa pod Iganiami, 10 kwietnia 1940 r. – symboliczny czas mordu polskich oficerów w Katyniu, 10 kwietnia 2010 r. – katastrofa pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent Lech Kaczyński wraz z delegacją.

Lekcje płynące z tych wydarzeń przypominają o cennej zasadzie: aby zawsze mądrze wykorzystywać dane nam szanse i nie pozostawiać ich niewykorzystanych.Te wydarzenia przypominają o cennej zasadzie: aby zawsze mądrze wykorzystywać dane nam szanse i nie pozostawiać ich niewykorzystanych.

Perły architektury i legendy

Gmina Siedlce zachwyca dworami, zabytkowymi świątyniami i budowli z bogatą historią:

- Pruszyn – wiekowa świątynia i cenny zabytek muzyczny: Pierwsze wzmianki o Pruszynie sięgają końca XIV w., gdy funkcjonował jako osada rycerska rodu Grajów, chroniąca tereny nad rzeką Liwiec przed najazdami Jaćwingów. Pierwszy drewniany kościół ufundował w 1430 r. Jan Prusina Pruszyński, natomiast obecny, murowany kościół w stylu barokowym wzniesiono w 1805 r. Wewnątrz świątyni można podziwiać figurę „Ecce Homo" („Oto człowiek"), wielki obraz Świętego Mikołaja po lewej stronie oraz obraz Matki Bożej Szkaplerznej wręczającej szkaplerz zakonnikowi po prawej. Wyjątkowym skarbem kościoła są organy wykonane przez ówczesnego mistrza Joachima Wagnera – trafiły tu prawdopodobnie po kasacji zakonu redemptorystów w Warszawie w 1808 r. wraz ze św. Klemensem Marią Hofbauerem, który przebywał w Pruszynie na zaproszenie rodziny Subczyńskich.

- Szkoła w Pruszynie: Przy kościele znajduje się jedna z najstarszych placówek oświatowych w gminie i całym powiecie. Wybudowana w 1934 r. szkoła zbliża się do swojego 100-lecia. Nosi dumne imię pułkownika Leopolda Lisa-Kuli – bohatera walk na froncie wschodnim, któremu po pośmiertnym awansie przez Józefa Piłsudskiego nadano stopień pułkownika oraz odznaczono Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari.

- Zespół parkowo-pałacowy w Stoku Lackim: Wybudowany w drugiej połowie XIX w. pałac pełnił w swej historii wiele ważnych ról społecznych. Po okresie rezydencjonalnym znajdował się tu m.in. szpital zakaźny, a po II wojnie światowej – Dom Dziecka im. Janusza Korczaka. Obecnie obiekt kontynuuje swoją misję pomocy dzieciom jako Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci z powiatu siedleckiego. Z miejscem tym wiąże się poruszająca legenda przekazywana z pokolenia na pokolenie o małej Helence, córce państwa Rostworowskich. Dziewczynka wpadła do wody podczas zabawy na kruchym lodzie zamarzniętego stawu. Mimo prób ratunku w warszawskim szpitalu, zmarła w wyniku choroby. Na jej pamiątkę płynącą tuż obok rzekę Rudnię przemianowano na Helenkę, a pamięć o dziewczynce utrwalają również kamień pamięci w Ku Helence oraz tablica na kościele w Pruszynie.

- Muzeum Powstania Listopadowego w Iganiach: W Iganiach powstaje muzeum w historycznym budynku, w którym tuż po bitwie w 1831 r. odpoczywał generał Prądzyński i udzielano pomocy rannym żołnierzom.

- Dwór w Ostrówku: Dawna posiadłość państwa Lipińskich służy obecnie jako siedziba Gminnego Ośrodka Kultury, stanowiąc serce życia kulturalnego i integracyjnego gminy.

- Dębowy dworek w Żelkowie-Kolonii: Wzniesiony w 1930 r. dworek należał dawniej do rodu Drzewieckich (obecnie znajduje się w rękach prywatnych).

Rekreacja, zieleń i turystyka

Gmina Siedlce to także wymarzone miejsce do wypoczynku i rekreacji. Rozbudowana sieć ścieżek rowerowych połączona jest bezpośrednio z Siedlcami, ułatwiając wycieczki pośród malowniczych terenów zielonych. Turystyka w gminie rozwija się dynamicznie dzięki ścisłej współpracy z władzami powiatu oraz lokalnymi stowarzyszeniami.Gmina Siedlce serdecznie zaprasza – to idealne miejsce zarówno do obcowania z bogatą historią i tradycją, jak i do aktywnego wypoczynku na łonie natury.

MAT. OPR.

Ekologia i sprzęt



FOT.: UG SIEDLCE

Pozyskane fundusze pozwolą na bezpieczną likwidację szkodliwego azbestu.

GM. SIEDLCE

Władze gminy podpisały w ostatnim czasie dwie ważne umowy. Pozyskane fundusze pozwolą na bezpieczną likwidację szkodliwego azbestu w gospodarstwach rolnych oraz na zakup wyposażenia i ubrań dla strażaków z OSP w Pruszynku.

Pierwsze z dofinansowanych przedsięwzięć to "Likwidacja wyrobów azbestowych realizowana w gospodarstwach rolnych na terenie Gminy Siedlce" w 2026 r. Wsparcie w kwocie 12 751,65 zł pochodzi ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Działanie to poprawi estetykę miejscowości, a przede wszystkim pozwoli mieszkańcom legalnie i bezpiecznie usunąć szkodliwe pokrycia z budynków mieszkalnych oraz gospodarczych. Wpłynie to na ochronę zdrowia oraz stan środowiska. Samorząd ma już doświadczenia w tej dziedzinie - realizował wcześniejsze edycje programów azbestowych.

Wsparcie z tych samych źródeł trafiło także do druhów z OSP Pruszynek. Na zadanie pn. "Zakup sprzętu ratowniczego dla OSP w Pruszynku oraz ubrań dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Pruszynku" pozyskano 20 000 zł, przy całkowitej wartości projektu wynoszącej 40 090 zł. Za te środki kupiony zostanie sprzęt ratowniczy dla strażaków oraz odzież dla członków MDP. To kolejny krok w kierunku poprawy wyposażenia jednostki, podniesienia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców oraz wspierania młodzieży, która już dziś rozwija pasję pożarniczą i uczy się służby drugiemu człowiekowi.

OPR. KO

Dwa kółka i emocje

GM. SIEDLCE

W niedzielę, 13 września, Iganie staną się areną wyjątkowych sportowych zmagań. Przed nami Ścigańskie Rowerowe Mistrzostwa Świata dla dzieci i młodzieży. Na młodych cyklistów czekają wyścigi w terenie, pamiątkowe koszulki oraz moc rodzinnych atrakcji na świeżym powietrzu.



FOT.: UG SIEDLCE

To będzie niedziela pełna sportowych emocji.

To będzie niedziela pełna sportowych emocji i aktywnego wypoczynku. Zawody wystartują o godz. 11.00 (start: Iganie, górka na dziedzińcu), natomiast biuro zawodów rozpocznie pracę godzinę wcześniej. Uczestnicy zmierzą się na trasach na drodze gruntowej oraz łące. W zależności od kategorii wiekowej dystans do pokonania to od 200 m do 5000 m. Głównym celem rywalizacji jest popularyzacja kolarstwa i turystyki rowerowej wśród dzieci i młodzieży, upowszechnianie zdrowego stylu życia na terenie gminy Siedlce, a także promocja regionu Mazowsze. - Zabierzcie rowery, kaski i dobre humory! Niech to będzie dzień pełen radości, ruchu i wspólnej zabawy dla całych rodzin - zachęcają organizatorzy. Poza zmaganiami na trasie na najmłodszych czekać będzie mnóstwo atrakcji, w tym dmuchańce, wata cukrowa oraz popcorn. Organizatorzy przygotowali również pamiątkowe koszulki dla wszystkich uczestników. Głównym organizatorem wydarzenia jest Koło Gospodyń Wiejskich Nowe Iganianki, a współorganizatorami m.in. gmina Siedlce i Stowarzyszenie Triathlon Siedlce Club. Zadanie jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Szczegóły oraz regulamin można znaleźć na profilu KGW Nowe Iganianki na FB i stronie triathlonsiedlce.com.

OPR.KO

eprasa.pl 94f4b98ef9

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Dożynki Gminno-Parafialne za nami

MORDY

Mieszkańcy Miasta i Gminy Mordy oraz licznie przybyli Goście wspólnie świętowali tegoroczne Dożynki Gminno-Parafialne. Wydarzenie było okazją do wyrażenia wdzięczności za plony i ciężką pracę rolników, a także do kultywowania lokalnych tradycji, wspólnej integracji oraz podsumowania dożynkowych konkursów. Uroczystości obfitowały w tradycyjne obrzędy, pokazy artystyczne, kulinaria i atrakcje dla każdego pokolenia.

Świętowanie rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Mordach odprawionej przez proboszcza parafii ks. Karola Klewka.

Wspólna modlitwa i dożynkowy korowód

Podczas liturgii poświęcono misternie wykonane przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańców sołectw wieńce dożynkowe, kosze z darami ziemi, a także chleb z tegorocznych zbiorów. Oprawę muzyczną mszy dożynkowej zapewnili: Orkiestra Dęta OSP Mordy pod przewodnictwem kapelmistrzyni Olgi Mikułowskiej oraz zespół ludowy „Podlasianki". Po nabożeństwie dożynkowy korowód przemaszerował pod nowo postawiony krzyż przy Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach, który został poświęcony przez proboszcza, by później udać się na plac przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. W korowodzie dożynkowym szli: Orkiestra Dęta OSP Mordy, starostowie dożynek: Karolina i Piotr Gosiowie wraz z córkami: Zofią, Natalią i Marią, przedstawiciele władz samorządowych: burmistrz Łukasz A. Wawryniuk, przewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach Katarzyna M. Gizińska oraz wiceburmistrz Piotr Michalak, ks. Karol Klewek, , wiceprzewodniczący Rady Powiatu Marek Gorzała, radny Rady Powiatu Wojciech Biarda, zaproszeni goście, radni Rady Miejskiej w , przedstawiciele Rady Seniorów Miasta i Gminy, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy, sołtysi, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z gminy, lokalne zespoły ludowe i wokalne, rolnicy, sadownicy, hodowcy i mieszkańcy.

Wspólnota i wdzięczność

Na placu przy domu kultury nastąpiło symboliczne dzielenie się chlebem jako gest wyrazu wspólnoty i wdzięczności. Tuż po nim burmistrz oficjalnie powitał wszystkich przybyłych. – Dożynki to jeden z tych dni w roku, kiedy możemy zatrzymać się na chwilę i powiedzieć ludziom, którzy pracują na naszej ziemi: dziękujemy! Dziękujemy za chleb. Dziękujemy za zboże, owoce, warzywa, miód i wszystko to, co każdego dnia trafia na nasze stoły. Zanim chleb znajdzie się na naszym stole, ktoś musi przygotować ziemię, zasiać ziarno, zadbać o uprawy, zebrać plony i często pracować od świtu do późnego wieczora. Pamiętajmy, że rolnik sieje nie tylko ziarno. Sieje nadzieję, że za kilka miesięcy jego praca zamieni się w plon, który nakarmi innych. Dożynki są zatem świętem tego, czego nie da się kupić za pieniądze: pracy, cierpliwości, ziemi i nadziei na dobre jutro. Dlatego dzisiejsze święto jest przede wszystkim świętem ludzi ciężkiej pracy – podkreślił Łukasz A. Waryniuk, burmistrz.

Odczytano także listy z gratulacjami i życzeniami dalszego powodzenia dla rolników nadesłane przez: Ministra Sportu i Turystyki Jakuba Rutnickiego, Posłów na sejm RP: Elżbiety Anny Polak, Czesława Mroczka i Krzysztofa Tchórzewskiego oraz senatora Waldemara Kraski. Istotnym momentem wystąpień na scenie było przekazanie oficjalnych podziękowań dla Grupy Nieformalnej „Mamy prawo do kultury". Reprezentantki grupy: Luiza Domańska, Elżbieta Radlińska-Trębicka i Krystyna Noszczak odebrały z rąk burmistrza statuetkę i dyplom za reaktywację dożynek w Mordach w 10. rocznicę odnowienia święta plonów w gminie.

Radosne świętowanie

Po części oficjalnej nadszedł czas radosnego świętowania. – Występy artystyczne przeplatały się z dobrym jedzeniem, zwiedzaniem stoisk i rozmowami, a te skupione były często wokół tematu prac konkursowych: wieńców, koszów i chlebów. Część artystyczną rozpoczął widowiskowy pokaz tańców narodowych zaprezentowany przez Zespół Ludowy „Krakowianie" z Krakowa. Podczas tegorocznych dożynek na scenie zaprezentowały się nasze zespoły ludowe i wokalne: Zespół Ludowy „Podlasianki", Zespół Ludowy „Zaliwianie", Zespół Wokalny „Koziary" oraz Zespół Wokalny „Złote Kłosy". Z myślą o najmłodszych przygotowaliśmy animacje, zabawy oraz występ Magika Resorka. Uczestnicy wydarzenia mogli również degustować potrawy regionalne przygotowane przez lokalne Koła Gospodyń Wiejskich: KGW w Mordach, KGW „Stok-Rotki" w Stoku Ruskim i KGW „Stopki-Kornica" w Radzikowie Stopkach oraz Koła Gospodyń Wiejskich z powiatu siedleckiego. Nasi goście korzystali również z atrakcji przygotowanych na stoiskach: Placówki Terenowej KRUS w Siedlcach, Biura Powiatowego Mazowieckiego Oddziału ARiMR w Siedlcach, MODR Warszawa Oddział w Siedlcach, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach, Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy, firm Zbiornica Skórzec oraz BXF ENERGIA, sponsora wydarzenia. Podczas tegorocznych dożynek swoją ofertę przedstawili lokalni rękodzielnicy, pszczelarze, hodowcy i rolnicy ekologiczni. Zwieńczeniem części rozrywkowej był występ „Kabaretu z Konopi", który zapewnił wszystkim zebranym ogromną dawkę humoru oraz wieczorny koncert zespołu „Gminne Zgredy" – relacjonuje Emilia Biarda, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach.

Pielęgnowanie tradycji i nagrody dla twórców

Emocjonującym punktem programu było ogłoszenie wyników konkursów dożynkowych., – W konkursie na „Tradycyjny Wieniec Dożynkowy", ocenianym przez komisję w składzie: Anna Szpura, Luiza Domańska i Karolina Piechowicz, zwyciężyło KGW Głuchówek. Drugie miejsce zdobyło KGW „Stok-Rotki" w Stoku Ruskim, a trzecie mieszkańcy wsi Suchodół Wielki. Wyróżnienia trafiły do KGW „Głuchowianki" z Głuchowa oraz KGW i Sołectwa Wyczółki. Rozstrzygnięto także konkursy kulinarne, dziecięce i literackie. W „Bitwie na bochenki" na najlepszy domowy chleb zwyciężyła Monika Jastrzębska (I miejsce), a razem z nią na podium stanęły: Hanna Wyczółkowska (II miejsce) i Henryka Lipińska (III miejsce). W konkursie dla najmłodszych „Mały twórca wielkich plonów" pierwsze miejsce zajęli Ewa Wardziak i Adam Wardziak, miejsce drugie przypadło Marii Głuchowskiej, zaś miejsce trzecie zajęli autorzy wspólnego kosza: Szymon Jeronimiak i Filip Chodowiec. W tym konkursie przyznano także liczne wyróżnienia dla: Łucji Głuchowskiej i Zofii Głuchowskiej, Natalii Goś, Marii Goś, Zofii Goś, Wojciecha Olszewskiego oraz dzieci z Głuchowa i Przyjaciół. Z kolei w konkursie literackim dla seniorów „Wspomnienia jak pajda chleba", ocenianym przez Halinę Grochowską, Danutę Borowską i Małgorzatę Pasterską, zwyciężyła Zofia Wyczółkowska (I miejsce), Teresa Jawiczuk (II miejsce) i Stanisława Borzykowska (III miejsce). Dożynkowe emocje udzieliły się jak widać wszystkim pokoleniom mieszkańców naszej gminy. Niezwykle cieszy tak wysoki poziom prac i zaangażowanie – od najmłodszych, przez pasjonatów gotowania, po sołectwa, KGW i seniorów – podsumowuje konkursowe zmagania Marlena Soszyńska, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki im. Ireny Ostaszyk w Mordach.



FOT.: UMIG MORDY

Po nabożeństwie korowód przemaszerował pod krzyż przy Urzędzie Miasta i Gminy.



FOT.: UMIG MORDY

Podczas dożynek na scenie zaprezentowały się nasze zespoły ludowe i wokalne.



FOT.: UMIG MORDY

Nie zabrakło wieńców dożynkowych.

Równie zacięta była rywalizacja w konkursie na „Najładniejszą dekorację dożynkową", w którym zwycięzców wyłonili internauci w głosowaniu na portalu Facebook. Pierwsze miejsce zajęło sołectwo Olędy (697 reakcji na FB), drugie miejsce zdobyło sołectwo Wyczółki (624 reakcji na FB), a trzecie miejsce przypadło sołectwu Głuchów (418 reakcji na FB).

Dożynki Gminno-Parafialne w Mordach były również finałem konkursu zorganizowanego przez Mazowiecki Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W szranki kulinarnych zmagań pn. ,,Przysmaki Mazowsza – ziemniaczane rarytasy" stanęły Koła Gospodyń Wiejskich z całego powiatu siedleckiego.

Podczas dożynek prowadzona była także zbiórka charytatywna na rzecz Katarzyny Chacińskiej, siedleckiej dziennikarki, która zmaga się z całkowitą atrofią kości w szczęce, częściowym zanikiem kości w kręgosłupie i innych częściach kostnych ciała. Na ten cel kwestowały członkinie KGW w Mordach.

Tegoroczne Święto Plonów w Mordach było wyjątkowo udanym, barwnym i smacznym świętem całej lokalnej społeczności. Połączenie tradycji ludowych, pachnącego domowego chleba, bogatych stoisk z regionalnymi przysmakami oraz radosnej atmosfery sprawiło, że Dożynki Gminno-Parafialne na długo pozostaną w pamięci uczestników jako niezapomniane i pełne ciepła wydarzenie.

Organizatorami wydarzenia byli: Miasto i Gmina Mordy, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach, Parafia pw. Św. Michała Archanioła w Mordach, Koło Gospodyń Wiejskich w Mordach, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. I. Ostaszyk w Mordach, Rada Seniorów Miasta i Gminy Mordy, Młodzieżowa Rada Miasta i Gminy Mordy oraz Gminna Spółka Komunalna „Mordy" Sp. z o.o.

Współorganizatorami wydarzenia byli: Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Sponsorami wydarzenia byli: BXF Energia, Błoński Uprawa Pieczarek, Piekarnia „Jan Zając" w Mordach i Madej Group Sp. z o.o.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl 94f4b98ef9

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Szansa na własne M

GM. ZBUCZYN

Drożyzna na rynku nieruchomości oraz rygorystyczne kryteria bankowe sprawiają, że dla wielu rodzin w naszym regionie zakup własnego mieszkania jest nieosiągalnym marzeniem. Zbuczyński samorząd dostrzega ten problem i aktywnie szuka sposobów na jego rozwiązanie, m.in. zabiegając o budowę mieszkań w formule społecznej inicjatywy mieszkaniowej. Efekty tych starań już widać!

16 września rusza nabór wniosków o najem mieszkań na nowo powstającym "Osiedlu Zbuczynka" przy ul. Terespolskiej w Zbuczynie. To szansa na zyskanie bezpiecznego dachu nad głową dla osób o stabilnych dochodach, z opcją późniejszego dojścia do własności - bez konieczności zaciągania obciążającego kredytu hipotecznego.



FOT. UG ZBUCZYN

"Osiedle Zbuczynka"

Dla kogo SIM?

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa w Mińsku Mazowieckim Sp. z o.o., której udziałowcami są - poza Gminą Zbuczyn - inne samorządy oraz Skarb Państwa, to spółka działająca na zasadach non profit. Jej celem nie jest osiągnięcie zysku, ale budowanie mieszkań na wynajem o umiarkowanym, niższym od rynkowego czynszu. Inwestycje spółki są szansą na własne M dla osób, które znalazły się w tzw. luce czynszowej, czyli osiągających dochody zbyt wysokie, by móc ubiegać się o mieszkanie komunalne od gminy, lecz jednocześnie zbyt niskie, by bank przyznał im kredyt hipoteczny. Kluczowym warunkiem uczestnictwa jest posiadanie tzw. zdolności czynszowej, czyli stabilnych dochodów umożliwiających regularne opłacanie umiarkowanych opłat.

Bycie najemcą w SIM niesie za sobą odczuwalne korzyści. Stawki czynszu są istotnie niższe niż na rynku komercyjnym. Najemcy partycypujący w kosztach budowy mogą w przyszłości liczyć na tzw. wakacje czynszowe, czyli czasowe lub bezterminowe (w przypadku emerytów) obniżenie opłat za najem o nawet 20%. Możliwe jest również stopniowe dojście do własności mieszkania, bez konieczności wiązania się długoletnim kredytem bankowym.

Standard "pod klucz"

"Osiedle Zbuczynka" to dwa kameralne, trzykondygnacyjne budynki wielorodzinne, w których powstanie łącznie 40 funkcjonalnych lokali mieszkalnych. Inwestycja została zaprojektowana z myślą o komforcie mieszkańców - przeszło 40% powierzchni osiedla stanowić będą urządzone tereny zielone, na wspólnym dziedzińcu powstaną ławki, plac zabaw, miejsce odpoczynku i sąsiedzkiej integracji oraz wiata rowerowa. Do dyspozycji lokatorów oddanych zostanie 50 miejsc parkingowych, z czego 4 dla osób z niepełnosprawnościami. Bloki będą wyposażone w windy, do każdego z mieszkań przypisana będzie indywidualna komórka lokatorska. Mieszkańcy parteru będą mogli korzystać z własnych ogródków, lokale na wyższych piętrach będą miały balkony.

Mieszkania będą przekazywane najemcom w standardzie wykończonym "pod klucz", co eliminuje konieczność ponoszenia wysokich kosztów urządzenia się w wymarzonym M. Wyposażenie lokali obejmuje: drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, panele podłogowe w pokojach, płytki ścienne i podłogowe w łazience wraz z pełnym białym montażem (wanną lub kabiną prysznicową, umywalką oraz miską ustępową), zlewozmywak, kuchenkę (gazową lub elektryczną) oraz kompletny osprzęt elektryczny. Do dyspozycji najemców oddanych zostanie 12 lokali 2-pokojowych o pow. ok. 50 m kw, 16 lokali 3-pokojowych o pow. ok. 65 m kw oraz 12 lokali 4-pokojowych o pow. ok. 75 m kw, wszystkie z aneksami kuchennymi.

Kiedy złożyć wniosek?

Nabór wniosków rozpocznie się 16 września i potrwa do 8 października 2026 r. (dokumenty złożone w innych dniach nie zostaną rozpatrzone).

Wnioski można składać wyłącznie w tradycyjnej formie pisemnej (nie ma możliwości przesyłania dokumentów drogą elektroniczną). Wypełniony formularz należy złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ul. Jana Pawła II 1 lub wysłać go listownie. Wnioskodawca może złożyć wniosek wyłącznie na jeden lokal i nie może być objęty wnioskiem innej osoby. Należy do niego dołączyć oświadczenie o spełnianiu kryteriów pierwszeństwa oraz podpisaną klauzulę RODO.

Żeby zakwalifikować się do programu, trzeba spełnić dwa warunki. Po pierwsze, w dniu objęcia lokalu ani wnioskodawca, ani nikt z jego gospodarstwa domowego nie może mieć innego mieszkania w Zbuczynie. Po drugie, średni miesięczny dochód gospodarstwa domowego za rok poprzedzający podpisanie umowy nie może przekraczać ustawowych limitów.

Wszystkie poprawne wnioski przejdą ocenę punktową na podstawie kryteriów określonych przez Radę Gminy Zbuczyn. Na tej podstawie powstanie ostateczna lista najemców. Warto nie zwlekać ze składaniem dokumentów - jeśli wnioskodawcy uzyskają taką samą liczbę punktów, o miejscu na liście zadecyduje kolejność wpływu wniosku.

O tym warto wiedzieć

Przyszli najemcy zobowiązani będą do wpłaty kaucji zabezpieczającej w wysokości 6-krotności miesięcznego czynszu. Dobrowolna jest natomiast partycypacja w kosztach budowy mieszkania (do 30%). Zadeklarowanie wpłaty własnej na poziomie co najmniej 10% umożliwi zawarcie umowy najmu na czas nieoznaczony lub najmu instytucjonalnego z dojściem do własności lokalu.

Wszelkie informacje dotyczące naboru, w tym wzory wniosków oraz oświadczeń są dostępne w Urzędzie Gminy Zbuczyn i na stronie internetowej www.zbuczyn.eu.

MAT. OPR.



eprasa.pl 94f4b98ef9

Redaguje: IwonaDąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502-284-911
www.zyciesiedleckie.pl

Chleb, znojny trud i noc świateł

SUCHOŻEBRY

Tradycyjny chleb z mąki z tegorocznych zbiorów, misternie wyplatane wieńce, a na koniec – tłum śpiewający jednym głosem z gwiazdami polskiej estrady. 6 września w Suchożebrach głęboki szacunek do ziemi i ciężkiej pracy rolnika spotkał się z autentyczną, żywiołową radością całej społeczności.

Niedzielne uroczystości na placu przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchożebrach nie były jedynie symbolicznym zamknięciem sezonu prac polowych. Dla mieszkańców gminy, delegacji wiejskich i Kół Gospodyń Wiejskich stały się przede wszystkim manifestacją wspólnoty – tej, która potrafi razem pracować, dziękować za owoce ziemi i bezmyślnie się radować.

Dziękczynny chleb i tradycja

Uroczystość zainaugurowała msza dziękczynna, podczas której modlono się w intencji pomyślności rolniczych rodzin i dziękowano za zebrane plony. Ulicami Suchożebr przeszedł barwny korowód , niosąc ze sobą misternie wykonane wieńce oraz świeżo upieczony chleb – najświętszy symbol pracy ludzkich rąk.

Na placu OSP tradycyjny ceremoniał podziału chleba przypomniał o wartościach, na których opiera się wiejskie życie: solidarności, dzieleniu się i szacunku do ziemi.

Wymowę tego aktu przypomniał w swoim wystąpieniu Wójt Gminy Suchożebry, Tomasz Starzewski: – Chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów to nie tylko owoc ciężkiej, całorocznej pracy rolników, ale przede wszystkim symbol naszej wspólnoty, dziedzictwa i szacunku do ziemi, z której wszyscy czerpiemy. Dożynki to czas, w którym w sposób szczególny pochylamy głowę przed trudem ludzkich rąk. Dbanie o te tradycje jest naszym obowiązkiem wobec poprzednich i przyszłych pokoleń, bo to właśnie w nich tkwi siła, tożsamość i ciągłość naszej lokalnej społeczności.



FOT. ID

W dożynkach uczestniczyli mieszkańcy, KGW, władze i goście.

Kunszt rąk i smak

Sercem tradycyjnej części dożynek była rywalizacja sołectw i Kół Gospodyń Wiejskich. Przygotowania trwały tygodniami, co widać było w każdym detalu dożynkowych koron oraz misternie zaaranżowanych stoisk.

Jury oceniało wierność tradycyjnym wzorcom, dobór kłosów zbóż, ziół i polnych kwiatów: I miejsce: KGW Podnieśno, II miejsce: KGW Źródło w Krynicy, III miejsce: Koło Gospodyń Wiejskich w Krześlinie.

KGW udowodniły, że lokalna kuchnia i gościnność nie mają sobie równych. W rywalizacji na najpiękniejszą ekspozycję zwyciężyły: I miejsce – KGW Borki Siedleckie, II miejsce – KGW „Aktywni Sąsiedzi" w Suchożebrach, III miejsce – KGW w Woli Suchożebrskiej „Siła Woli".

Folklor i eksplozja energii

Zanim nadszedł wieczorny punkt zwrotny imprezy, scenę opanowali artyści pielęgnujący tradycję ludową oraz młode pokolenie mieszkańców gminy. Swoim kunsztem zachwycił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy", prezentując bogactwo tradycyjnych strojów i układów tanecznych. Publiczność oklaskiwała również występy zespołu „Babie Lato", formacji „sChodowa" oraz uzdolnionej dziecięcej i młodzieżowej reprezentacji gminy Suchożebry.

Kiedy słońce zeszło niżej, plac przy OSP w Suchożebrach przeobraził się w tętniącą życiem, rozśpiewaną arenę. Zaproszone gwiazdy estrady nie tyle wystąpiły przed publicznością, co dosłownie stopiły się z nią w jeden wspólny, potężny chór. Prawdziwą muzyczną temperaturę podniósł Janusz Maleńczuk, którego charyzmatyczny głos i niezwykły kontakt z widownią od pierwszych taktów skłoniły mieszkańców do wspólnego śpiewu. Gdy na scenę wkroczyła formacja Extazy, zmysłowa energia i taneczne rytmy sprawiły, że cały plac ruszył do tańca. Kulminacja emocji nastąpiła podczas koncertu grupy Piękni i Młodzi – najpopularniejsze hity zespołu śpiewały tysiące gardeł, a zgromadzony tłum znał na pamięć niemal każdy wers. Mieszkańcy i goście, porwani przez artystów, stworzyli atmosferę bezprecedensowej, wspólnej zabawy, jakiej Suchożebry dawno nie widziały.

Finał wydarzenia przyniósł widowisko najwyższej klasy. Zamiast tradycyjnych akcentów, niebo nad Suchożebrami rozświetlił spektakularny, nowatorski pokaz laserowy. Precyzyjne strumienie kolorowego światła, tańczące w rytm muzyki, przecięły nocną ciemność, wywołując zachwyt i stanowiąc nowoczesne, widowiskowe wieńczenie tego wyjątkowego dnia.

Wspólne dzieło

Udana realizacja dożynek o tej skali była możliwa dzięki wsparciu partnerów instytucjonalnych: Samorządu Województwa Mazowieckiego (Mazowsze serce Polski), Powiatu Siedleckiego oraz Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR). Bezpieczeństwo i sprawną organizację zapewnili niezawodni druhowie z lokalnych jednostek OSP, wspierani przez licznych sponsorów i lokalne media.

ID



eprasa.pl 94f4b98ef9

Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: bszumowski@zyciesiedlecki.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Na zabawę, aktywność i integrację

GMINA PRZESMYKI

Niewielkie inwestycje, ale wybierane najbliżej mieszkańców – na tym opiera się program „Mazowsze dla sołectw”. W tegorocznej edycji pieniądze trafiły także do gminy Przesmyki. Jeden z efektów jest już gotowy: przy Zespole Szkół w Łysowie powstał nowy plac zabaw.



FOT. UG PRZESMYKI

Plac przy Zespole Szkół w Łysowie jest już gotowy.

„Mazowsze dla sołectw 2026” daje lokalnym społecznościom wpływ na to, co zmieni się w ich najbliższym otoczeniu.

Wszystko zaczyna się na miejscu

Pomysły najpierw wskazują sołectwa, a następnie gminy składają wnioski. Mogą to być przedsięwzięcia służące mieszkańcom i należące do zadań gminy – np. urządzenie wspólnej przestrzeni, montaż małej architektury czy drobny remont.

Samorząd województwa mógł pokryć do połowy kosztów kwalifikowanych, czyli maksymalnie 15 tys. zł na sołectwo. Gmina miała prawo złożyć 2 wnioski, obejmujące łącznie nie więcej niż 6 sołectw. Jeżeli kilka z nich angażowało się w jedno wspólne przedsięwzięcie, dotacje można było połączyć. W ten sposób dofinansowanie dla jednej Gminy mogło sięgnąć nawet 90 tys. zł.

Od placów po autobusy

W powiecie siedleckim program objął 22 projekty w 12 gminach. Samorząd Mazowsza przeznaczył na nie łącznie 675 tys. zł. Umowę dotyczącą zadania w Łysowie podpisano 13 maja w Urzędzie Gminy Wiśniew. Tego dnia samorządowcy z terenu powiatu siedleckiego zawierali umowy i odbierali symboliczne czeki w ramach kilku programów województwa mazowieckiego. Łączna wartość zapowiedzianego wtedy wsparcia dla powiatu przekroczyła 7,3 mln zł.

Pieniądze mają pomóc w realizacji bardzo różnych przedsięwzięć: od placów zabaw i remontów świetlic, przez zakup wozów strażackich i autobusów szkolnych, po budowę obiektów sportowych. Wśród inwestycji znalazły się plac zabaw w Łysowie i plac zabaw Przesmykach z dofinansowaniem odpowiednio: 30 tys. zł i 45 tys. zł.

Z myślą o najmłodszych

Plac przy Zespole Szkół w Łysowie jest już gotowy. Jak informuje Urząd Gminy, całe zadanie kosztowało 75.166,16 zł, z czego 30 tys. zł pochodziło z budżetu województwa mazowieckiego. Wsparcie przewyższające 15 tys. zł było możliwe dzięki przewidzianej w programie możliwości łączenia dotacji dla kilku Sołectw na wspólne przedsięwzięcie, w tym przypadku dla sołectwa Podraczynie i sołectwa Zaborów.

Co wiadomo o inwestycji? Obiekt wyposażono w certyfikowane urządzenia i specjalną nawierzchnię, która amortyzuje upadki. Wszystko to ma służyć nie tylko zabawie, ale też aktywności i integracji najmłodszych.

– Nowoczesny, bezpieczny obiekt z certyfikowanymi urządzeniami i specjalną nawierzchnią amortyzującą upadki powstał z myślą o integracji i aktywności najmłodszych – napisał w mediach społecznościowych Urząd Gminy Przesmyki.

Samorząd podziękował władzom Mazowsza za wsparcie finansowe, a zaangażowanym sołectwom – za współpracę. Na koniec urzędnicy zwrócili się już bezpośrednio do najmłodszych: – Dzieciaki, plac zabaw czeka na Was! Życzymy udanej i bezpiecznej zabawy! OPR. BS



eprasa.pl 94f4b98ef9

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

W Śmiarach dziękowano za plony

GMINA WIŚNIEW

W niedzielę, 6 września, w Śmiarach odbyły się gminno-parafialne dożynki gminy Wiśniew. Święto zgromadziło rolników, mieszkańców i gości. Była wspólna modlitwa, barwny korowód, dzielenie chleba i podziwianie wieńców dożynkowych.



FOT.: KO

Wójt Barbara Rybaczewska (druga z prawej) dziękowała rolnikom za trud i wytrwałość.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św., którą koncelebrowali dziekan zbuczyński ks. kan. Sławomir Brodawka, proboszcz parafii w Wiśniewie ks. kan. Marek Matusik oraz proboszcz parafii pw. Św. Rodziny w Śmiarach ks. Jarosław Fałdowski. Po nabożeństwie korowód dożynkowy, z Zespołem "Wiśniewiacy" na czele, przemaszerował w stronę świetlicy, gdzie odbyła się główna część święta.

Przed sceną stanęły wieńce przygotowane przez sołectwa i koła gospodyń wiejskich. Każda grupa stworzyła unikalną kompozycję z tegorocznych zbóż, ziół i kwiatów, łącząc techniki plecenia z symboliką religijną i narodową. Wśród prac wyróżniały się formy przypominające korony, wizerunek Matki Bożej czy przestrzenna forma Polski. Obok wieńców stanęły okazałe kosze wypełnione darami natury, które można było podziwiać przez całe wydarzenie.

Chleb na wspólnym stole

Obrzęd przekazania chleba to serce każdego święta plonów. W Śmiarach starostowie dożynek - Krzysztof Okniński z Daćbogów i Aneta Jastrzębska ze Śmiar - wręczyli bochenek wójt Barbarze Rybaczewskiej. Razem z przewodniczącym rady gminy Waldemarem Jasińskim podzieliła go pomiędzy wszystkich zebranych mieszkańców i gości. Wśród zebranych nie zabrakło samorządowców, księży, dyrektorów placówek oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych instytucji i służb mundurowych.

Wójt Rybaczewska w swoim przemówieniu dziękowała rolnikom za trud i wytrwałość. - Święto plonów można powiedzieć, że mamy codziennie, ale raz do roku chcemy podkreślić tę ciężką pracę, pracę na roli - mówiła. Zwróciła uwagę na trudne czasy dla rolnictwa, które stało się zglobalizowane. - Mamy nie zawsze dobrą pogodę, mamy suszę, przymrozki - wyliczała, dodając, że cieszy jednak plon, który daje pokarm na kolejny sezon.

Wójt podziękowała parafii w Śmiarach, a zwłaszcza mieszkającym tu rolnikom. - Jest was jeszcze na tyle dużo, że stanowicie jedność - podkreśliła. Przyznała, że są to ludzie skromni, dlatego szczególne podziękowania należą się starostom dożynek, którzy zgodzili się reprezentować rolników. Życzyła wszystkim, aby pokarmu na codziennym stole nie zabrakło, a konflikty, szczególnie zbrojne, omijały mieszkańców. - Dziękuję wszystkim rolnikom za ich ciężki trud pracy - zakończyła.

Od ziarenka do bochenka

Na dożynkach nie zabrakło kulinarnych tradycji. O podniebienia uczestników dbały lokalne koła gospodyń wiejskich. Panie z KGW "Dwórki Heleny" w Helenowie realizowały na swoim stanowisku projekt "Od ziarenka do bochenka" i prezentowały pokaz pieczenia chleba. - Mamy ziarno, z którego powstaje najpyszniejsza mąka tylko w lokalnych młynach - opowiadała Dorota Jastrzębska. Na stoisku panie wypiekały chleb z lokalnej mąki, a szczególnym specjałem był chlebek z wiśnią. - Przygotowałyśmy zakwas, a także dodatki: pestki dyni, słonecznika, żeby chlebek smakował jeszcze pyszniej - mówiła Jastrzębska. Jak zaznaczyła, swojski chleb nie potrzebuje wielkiej oprawy, bo "sam w sobie jest niesamowity". Panie przekonywały też, że warto wybierać pieczywo z polskich surowców i wracać do sprawdzonych, zdrowych metod wypieku, takich jakie znały nasze babcie.

Jedną z atrakcji był także pokaz młócki przy użyciu młockarni. Jak dawniej młócono snopki zbóż, zademonstrowali przewodniczący rady gminy Waldemar Jasiński i radny Kazimierz Okniński.

Wieńce, kosze i występy

Podczas dożynek rozstrzygnięto konkursy na "Najpiękniejszy wieniec dożynkowy" i "Najpiękniejszy kosz dożynkowy". Wśród wieńców zwyciężyli Rolnicy Stare Okniny, drugie miejsce zajęło KGW "Dwórki Heleny" z Helenowa, a trzecie - Sołectwo Mroczki. Wyróżnienie powędrowało do KGW Śmiary. W konkursie na kosz dożynkowy bezkonkurencyjne okazało się KGW Daćbogi-Pluty, przed KGW Wiśniew i KGW Wólka Wiśniewska. Wyróżnienie otrzymał Zespół Oświatowy w Wiśniewie.

Na scenie przez całe popołudnie królowała muzyka i taniec. Zespół "Wiśniewiacy" rozpoczął święto klasyczną Polką Wiśniewską. Zaprezentowali się także: Dziecięcy Zespół Taneczny "Wiśniewiacy", uczniowie szkół z terenu gminy Wiśniew, Kwiaty Kostrzynia, Zespół Śpiewaczy Dziewulanki, Zespół KGW Domanice i okolice, Lokalna Grupa Wokalna Nadzieja z Januszówki oraz Opolskie Dziouchy. Gościnnie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej "Łukowiacy". Wieczorem scenę przejęła gwiazda dożynek - zespół After Party. Zakończeniem święta była potańcówka z Kapelą Szwagry.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski. Współorganizatorem był Samorząd Województwa Mazowieckiego, a partnerami - Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Starostwo Powiatowe w Siedlcach.

KO

Nowa krew i stare tęsknoty

GMINA WODYNIE

Czasami o przyszłości małej ojczyzny nie decydują wielkie strategie polityczne, ale zwykła, ludzka potrzeba bycia razem. W Rudniku Dużym, niepozornej miejscowości w gminie Wodynie, od trzech tygodni czuć wyraźną zmianę atmosfery. Stanowisko sołtysa objęła Karolina Stosio - kobieta, która nie pchała się do władzy, lecz została do niej wezwana przez własnych sąsiadów.



FOT.: UG WODYNIE

- Współpraca z gminą to absolutny priorytet - mówi Karolina Stosio.

W czasach, gdy wiejska codzienność bywa anonimowa, a ludzie zamykają się za wysokimi płotami, historia ta staje się przejmującym świadectwem tego, jak bardzo potrzebujemy autentycznych liderów blisko naszych spraw.

Gdy podczas zebrania wiejskiego padło jej nazwisko, nie kryła zaskoczenia. Nie budowała kampanii, nie składała obietnic bez pokrycia. To sąsiedzi uznali, że właśnie ona posiada wrażliwość i siłę potrzebną do tego, by wziąć odpowiedzialność za wieś. - Nie do końca wierzyłam, że naprawdę zostanę sołtysem - przyznaje szczerze Karolina Stosio.

Objęcie funkcji w trakcie trwania kadencji oznacza, że nowa sołtys ma przed sobą dwa lata intensywnej pracy. W kalendarzu urzędowym dwa lata to niewiele, ale w kalendarzu ludzkich potrzeb - to czas pełen szans. Przed Karoliną Stosio stoi zadanie dokończenia misji, lecz ona sama nie czuje lęku. Zna swoje sąsiedztwo, czuje jego puls i doskonale wie, jak wielkim oparciem jest dla niej cała wieś oraz lokalny samorząd, który od pierwszych dni wyciąga pomocną dłoń.

Świetlica jako serce wsi

Najważniejszym marzeniem i palącym priorytetem nowej sołtys jest dokończenie rozbudowy świetlicy wiejskiej. Dla kogoś z zewnątrz to tylko pustaki, dachówka i świeży tynk. Dla mieszkańców Rudnika Dużego to jednak coś znacznie więcej - to lek na samotność, przestrzeń do rozmów, miejsce, gdzie międzypokoleniowa więź zyskuje swój własny dach.

Gospodarze gminy Wodynie doskonale rozumieją te społeczne tęsknoty. Władze samorządowe nie tylko wsłuchują się w potrzeby sołectw, ale z determinacją szukają środków i rozwiązań, by wiejskie marzenia przekuwać w rzeczywistość. Dzięki tej wyjątkowej, pełnej zrozumienia i partnerstwa współpracy z gminą, rozbudowa świetlicy idzie naprzód, a mieszkańcy z bijącym sercem odliczają dni do jej oficjalnego otwarcia.

- Widzę, że mieszkańcy Rudnika bardzo potrzebują takich spotkań i takiego miejsca - mówi ze wzruszeniem sołtys Stosio. A że to zapotrzebowanie na bliskość jest realne, pokazał niedawny czas przy tworzeniu wieńca dożynkowego. W ciągu zaledwie pięciu dni, pracując po godzinach, do późnej nocy, mieszkanki wsi usiadły razem, by pleść tradycję ze słomy i kwiatów. - Siedziały po nocach, poświęcając swój prywatny czas, zmęczenie przysłaniając uśmiechem. Chciałabym im z całego serca podziękować. Widzę to, doceniam i noszę w sobie wielką wdzięczność - podkreśla Karolina Stosio. To właśnie ta niesamowita kobieca energia ma stać się fundamentem pod powołanie Koła Gospodyń Wiejskich, które dzięki przychylności władz gminy jeszcze mocniej wplecie Rudnik w kulturalne krwiobiegi całej okolicy.

Bezpieczeństwo i troska

Karolina Stosio spogląda na wieś również przez pryzmat najgłębszej, matczynej wrażliwości - jako mama dwójki dzieci zna każdy kąt Rudnika i wie, gdzie czają się niepokoje. Rozwijająca się gmina to także rosnący ruch samochodowy na lokalnych drogach. Brak chodnika i progów zwalniających staje się dla rodzin źródłem codziennego lęku o bezpieczny powrót dzieci ze szkoły.

Jednak w Rudniku Dużym nikt nie zostaje z takimi problemami sam. Władze gminy Wodynie od lat udowadniają, że bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców leży im głęboko na sercu. Samorządowcy znają trudną sytuację drogową, pochylają się nad troskami rodziców i krok po kroku szukają możliwości budżetowych oraz dofinansowań, by zrealizować tę kluczową inwestycję.

- Współpraca z gminą to mój absolutny priorytet. Wiem, że po drugiej stronie mam partnerów, którzy słuchają, rozumieją i chcą pomóc. Razem możemy naprawdę więcej - podsumowuje z nadzieją Karolina Stosio.

Przed Rudnikiem Dużym dwa lata intensywnej pracy. Karolina Stosio udowadnia, że prawdziwe przywództwo na wsi nie rodzi się z wielkich politycznych ambicji, ale z empatii, dostrzegania drugiego człowieka, współpracy i cichej, codziennej troski o wspólny dom.

ID

eprasa.pl 94f4b98ef9

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Koncert na gościńcu

SIEDLCE

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach oraz Filharmonia Narodowa w Warszawie rozpoczynają kolejny cykl koncertów „Spotkania z muzyką. Małe filharmonie”.
To całoroczny program edukacji muzycznej przeznaczony dla dzieci z przedszkoli i uczniów szkół podstawowych w wykonaniu Artystów Filharmonii Narodowej w Warszawie. 17 września zainaugurują go koncerty w Sali Białej MOK pod hasłem: „Na średniowiecznym gościńcu”.
Jak mówią organizatorzy, średniowiecze, epoka trwająca około tysiąca lat, wciąż inspiruje artystów swym różnorodnym dorobkiem. Na ówczesnych drogach zwanych gościńcami można było spotkać bogatych i biednych, królów i żebraków, rycerzy i kupców. – Wyruszymy na te historyczne szlaki wraz z dziećmi, aby przy dźwiękach dawnej muzyki przyjrzeć się codziennym czynnościom, pracy i zabawie ludzi żyjących w tych odległych czasach. Młodzieży i osobom dorosłym zaprezentujemy utwory pokazujące lepiej niż niejedna księga liryzm, duchowość i radość tamtej epoki – zapowiadają pomysłodawcy.

Przedstawienie na uśmiech

SIEDLCE

Już w piątek, 18 września, o godz. 19.00 w sali widowiskowej „Podlasie” MOK, spektakl „Jutra nie będzie” w reżyserii Daniela Mosiora.
Organizatorzy – Teatr Klika – przekonują, że sztuka z równą siłą porusza i rozbraja, balansując między humorem a czułością wobec tego, co w życiu najważniejsze. – To opowieść o miłości, która nie zawsze układa się tak, jak planujemy, o tym, że warto żyć bo nie ma na co czekać i o spotkaniach, które potrafią zmienić wszystko, nawet gdy wydaje się, że jest już za późno. To zupełnie inny rodzaj sztuki niż to, co być może mieli Państwo okazję oglądać do tej pory. Przedstawienie zaskakuje formą, atmosferą i sposobem opowiadania historii, a jednocześnie pozostaje niezwykle lekkie, przystępne i pełne humoru. Jesteśmy przekonani, że widzowie opuszczą teatr z uśmiechem i poczuciem, że uczestniczyli w czymś naprawdę wyjątkowym – dodają.
Jak przy tym zdradzają, forma przedstawienia delikatnie zahacza o estetykę znaną z twórczości Tima Burtona. Pojawiają się w nim bowiem: umowność, odrobina oniryzmu i scenicznej baśniowości, które podkreślają emocjonalny wymiar historii i tworzą wyjątkowy, klimatyczny świat na scenie.

Maciuś na dobry początek

SIEDLCE

Już 27 września w siedleckim Centrum Kultury i Sztuki ruszy II Festiwal Teatrów dla Dzieci „Dzieci mają głos”.
CKIS nie ma wątpliwości: – Po sukcesie pierwszej edycji wraca wyjątkowe święto teatru dla najmłodszych! Festiwal to wydarzenie, w którym to właśnie mali widzowie są najważniejszymi jurorami. Przed nami pięć niezwykłych spotkań ze sztuką, muzyką, tańcem, humorem i wielkimi teatralnymi emocjami. Na festiwalowej scenie pojawią się zarówno dobrze znane i lubiane historie, jak i zupełnie nowe teatralne opowieści. Każdy spektakl będzie okazją do wspólnego przeżywania teatru, rozwijania wyobraźni i rozmowy o ważnych sprawach bliskich dzieciom.
Festiwal rozpocznie się wyjątkowo: premierą „Króla Maciusia Pierwszego”. To współczesna adaptacja teatralna klasycznej powieści Janusza Korczaka, stworzona przez cenioną polską dramatopisarkę Martę Guśniowską. Dynamiczna i przystępna dla najmłodszych widzów forma z humorem i mądrością ukazuje zmagania dziesięcioletniego chłopca z trudami rządzenia państwem. Sztuka opowiada o małym Maciusiu, który po śmierci ojca niespodziewanie zostaje królem. Mierzy się z problemami wagi państwowej, dorosłymi ministrami oraz buntem dzieci, wprowadzając radykalne reformy. Maciuś stara się jak może, by być dobrym, mądrym, odważnym i sprawiedliwym królem. Okazuje się jednak, że to bardzo trudne zadanie, nawet dla dorosłego człowieka, a co dopiero dla małego chłopca. Czy maleńki król poradzi sobie z tym wyzwaniem?
Na młodych widzów czekają: taniec, muzyka i śpiew (za teksty piosenek odpowiada Urszula Gotowicka). A do tego - ciekawa scenografia, kolorowe kostiumy, multimedia i 30-osobowa obsada. **OPR. BS**

Siedleccy filharmonicy



FOT. SEBASTIAN GUMIŃSKI MOK SIEDLCE

Orkiestra Kameralna Aleksandria

SIEDLCE

Orkiestra Kameralna Aleksandria to fenomen lokalnej kultury, który w krótkim czasie stał się wizytówką miasta. Właśnie rusza z cyklem „Muzyczne Pejzaże”. Jesień w Siedlcach zapowiada się na prawdziwą gratkę dla melomanów – od wielkich arii operowych w parku, po prawykonania dzieł współczesnych i chopinowską wirtuozerię.

Historia Orkiestry Kameralnej „Aleksandria” zaczęła się szczęśliwym zbiegiem okoliczności.

Po prostu zażarło

W 2023 r. z okazji zakończenia generalnego remontu Parku Miejskiego „Aleksandria” Miejski Ośrodek Kultury Organizował koncert w nowo otwartej altanie koncertowej. – Poproszono mnie, żeby go przygotować – opowiada Szymon Telecki, lider i pomysłodawca grupy, od lat związany z siedleckim szkolnictwem muzycznym. – Dyrektor Mariusz Woszczyński chciał, by wystąpiła wybitna siedlecka pianistka Joanna Różewska. Pomyślałem wtedy, że na taką okazję powinno się zagrać Chopina, a skoro Chopina, to z orkiestrą kameralną. Zebrałem kilkanaście osób, które pochodzą z Siedlec, kończyły tu szkołę muzyczną albo są nauczycielami. I tak złożyliśmy pierwszy, malutki skład smyczkowy – dodaje.

To, co zaczęło się jako jednorazowy projekt na otwarcie parku, szybko ewoluowało w prężnie działający organizm. Dziś orkiestra liczy już około 25 członków, wzbogacając swoje brzmienie o instrumenty dęte, perkusyjne oraz harfę.

I regularnie koncertuje, głównie w Siedlcach, gdzie już kilkanaście razy zapełniła Salę Białą MOK. A to dowodzi, że w mieście są ludzie spragnieni muzyki klasycznej, którzy pierwszy tak duży lokalny zespół witają z otwartymi rękoma. – Publiczność jest bardzo różna: ludzie młodzi, w średnim wieku i starsi. Sale są pełne, a ludzie pytają o kolejne koncerty – podsumowuje nie bez satysfakcji Szymon Telecki.

Co ważne, Aleksandria nie jest jednak typowym, sztywnym zespołem: to grupa przyjaciół, którzy często grają bez dyrygenta, stawiając na wzajemne słuchanie się na scenie. – Jest symbioza, to po prostu „zażarło” i widzimy, że jest potrzebne. Nam też się dobrze gra, kiedy ludzie biją brawo i są bisy. To radosne granie, bez pompatyczności, za to z dobrą energią – podkreśla pomysłodawca zespołu.

Podróż przez kanon

Po wakacjach siedlecka orkiestra chce zaproponować cykl „Muzyczne Pejzaże”. To 2 koncerty dla wszystkich Siedlczan. Pierwsza odsłona odbędzie się już 11 września o godz. 19.00. W urokliwej altanie koncertowej w parku wybrzmi Gala Operowa „Śpiewaj, kochaj, tańcz”. Jak zdradza pan Szymon, program wieczoru to prawdziwa podróż przez kanon światowej muzyki klasycznej, od dramatycznych uniesień po radosne walce. – Chcemy pokazać, że opera niejedno ma imię, a muzyka klasyczna może być fascynująca dla każdego – wyjaśnia. Tego dnia publiczność usłyszy więc m.in. słynnego „Mazura” z opery „Halka” Moniuszki, przejmujące „Intermezzo” z „Rycerskości wieśniaczej” oraz ukochaną przez melomanów arię „O mio babbino caro” Pucciniego.

Wieczór zdominują jednak fragmenty z „Fausta” Charlesa Gounoda oraz „Carmen” Georgesa Bizeta. Na scenie pojawią się wybitni soliści: sopranistki Urszula Bardłowska i Lea Kohnen oraz bas-baryton André Angenendt. Obecność zagranicznych gości, którzy na co dzień występują w europejskich operach, to dla siedleckiej orkiestry szczególne wydarzenie. – Traktujemy to pewnym sensie jako masterclass, czyli możliwość nauczenia się czegoś od mistrzów – przyznaje Telecki. – To wybitni śpiewacy, mieszkający w Hiszpanii, Niemczech i Brazylii, którzy w występują w „Fauście” w Uckeroper. Liczę, że Siedlczanom spodoba się te 20 minut koncertu, choć to bardzo tragiczna w wymowie muzyka.

Dla równowagi po dawce operowego dramatu muzycy zaserwują lżejsze, ale równie efektowne utwory, jak słynny „Czardasz” Montiego czy radosne „Libiamo ne’ lieti calici” z „Traviaty” Verdiego.

Nie tylko Chopin

Drugi koncert cyklu zaplanowano na Narodowe Święto Niepodległości, 11 listopada. Wieczór „Pejzaże Muzyki Polskiej” w sali „Podlasie” MOK ma być hołdem dla rodzimej twórczości, ukazującym jej różnorodne oblicza – od romantyzmu po najnowszą awangardę.

Szymon Telecki zdradza, że gwiazdą wieczoru będzie Joanna Różewska, która wraz z orkiestrą zagra jedno z najpiękniejszych dzieł literatury fortepianowej – I Koncert fortepianowy e-moll Fryderyka Chopina. Melomanów czeka wyjątkowe wykonanie, gdyż okazja usłyszenia całego, 45-minutowego koncertu to rzadkość nawet w większych ośrodkach. W Siedlcach ten genialny utwór zabrzmi po raz pierwszy na żywo.

– Chcemy pokazać, że muzyka polska ma różne odcienie, że to nie tylko Chopin, ale też XX wiek i najnowsze kompozycje – podkreśla pan Szymon. Dlatego 11 listopada będziemy świadkami także aż 2 prawykonań. Pierwszym z nich ma być utwór „Aleksandria” autorstwa Natalii Kosnowskiej, młodej Siedlczanki studiującej kompozycję w Warszawie. Drugą nowość ma stanowić „Sinfonietta na orkiestrę kameralną” autorstwa profesora Jarosława Płonki. – Jarek pisze typowo koncertującą muzykę, która jest bardzo kolorystyczna. Będziemy pewnie „rzucać drzewcem”, pojawią się pizzicata i efekty sonorystyczne. On zawsze pisze tak, żeby troszkę zaszokować słuchaczy, ale na szczęście bez przesady – dodaje z uśmiechem Szymon Telecki.

Kultura bardziej dostępna

Tak ambitnego cyklu jak „Muzyczne Pejzaże” nie byłoby, gdyby nie wsparcie z zewnątrz. Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. Dzięki temu oba koncerty będą bezpłatne, co ma zachęcić również tych, którzy rzadziej bywają w salach koncertowych.

– To dla nas bardzo duże wyróżnienie. Zazwyczaj te środki dostają filharmonie i wielkie teatry z długą historią. Nasza orkiestra jest młoda i żeby otrzymać wsparcie, musieliśmy udowodnić, że się na to zasługujemy. Ale dam dano szansę – mówi z dumą Telecki.

I zaprasza wszystkich melomanów – zarówno stałych bywalców, jak i tych, którzy dopiero chcą odkryć świat opery i polskiej muzyki współczesnej.

BS

eprasa.pl 94f4b98ef9

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:
Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458
Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407
Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923
Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709
Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578
Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com
Sprzedamdom 80m kwadratowyh, Radzików Wielki gm. Mordy, tel. 790 598 500
NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę::
Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:
Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255
Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146
Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050
Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:
Sprzedam komplet do chrztu dla dziewczynki tel. 799 229 833
Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498
Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128
Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977
Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874
Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102
Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127
Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.
Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193
Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977
Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.
Sprzedam siano w belach 518 323 185
Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717
Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grzęzowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.
Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81
Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:
Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:
Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958
Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048
Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.
Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.
Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.
Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.
Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833
Sprzedam agregat uprawowydo siewnika, tel. 503 376 331
ROLNICZE KUPI Ę::
Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.
Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:
Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048
Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833
Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958
Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958
Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044
Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958
Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079
Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916
Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916
Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

MOTORYZACJA KUPI Ę::
Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477
Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.
Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688
Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848
USŁUGI:
Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.
Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.
Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.
Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559
Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559
Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 94f4b98ef9

Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety



BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI
ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Zamów swój indywidualny kalendarz firmowy na 2027 rok



Ujrzanów 289
08-110 Siedlce
tel. 25 633 33 10
biuro@iwonex.pl
www.iwonex.pl

iwonex DRUKARNIA



XXXII MIĘDZYNARODOWE DNI Z DORADZTWEM ROLNICZYM 2026

i XX Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych

WSPÓLNA PRACA • PEWNY PLON

12 WRZEŚNIA 2026 SOBOTA

- 9.00-9.15 Występ Zespołu „Dziewulanki"
- 9.15-9.30 Występ Zespołu „Nadzieja"
- 9.30-10.00 Występ Zespołu „Opolskie Dziolchy"
- 10:00 Otwarcie XX Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych.
- 10.00-11.00 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
- 11.00-12.00 Uroczyste otwarcie XXXII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym
- 12.00-13.30 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
- 13.30-14.00 Występ „Kapeli sChadowa"
- 14.00-15.30 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
- 15.30-16.00 Występ Zespołu Ludowego „Zaliwianie"
- 16.00-16.30 Podsumowanie konkursu Polska Smakuje
- 16.30-17.00 Występ Zespołu Ludowego Wilmiewiacy
- 17.00-17.30 Występ Kapeli „Zagraj Pan Cuś"
- 9.00-18.00 Zwiedzanie stoisk wystawienniczych Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, wycena bydła mlecznego (krów i jałowic), pokaz ras kolorowych

13 WRZEŚNIA 2026 NIEDZIELA

- 9.00-17.00 Zwiedzanie stoisk wystawienniczych
- 10.00-10.10 Otwarcie wystawy
- 10.15-10.30 Występ Zespołu „Gołczanki"
- 10.30-11.00 Występ Zespołu „Strzałki"
- 11.00-11.30 Występ Zespołu wokalnego „Złote Klosy"
- 11.30-12.00 Występ Zespołu „Komiczanie"
- 12.00-12.30 Występ Zespołu „Kozlary" i grupy kabaretowej
- 12.00 Pokaz podkowniczy prowadzony przez pana Pawła Rostkowskiego
- 12.30-13.00 Podsumowanie konkursu na najlepsze gospodarstwo Ekologiczne, Podsumowania konkursu na najlepszego doradcę ekologicznego
- 13.00-14.00 Występ Koła Gospodyń Wiejskich „Domanice i okolice"
- 14.00-14.30 KONIE - uhonorowanie najlepszych wystawców
- 14.30-15.00 Podsumowania konkursu Najciekawsze stoisko XXXII MDzDR, Podsumowanie konkursu Hit XXXII MDzDR
- 15.00-15.30 Podsumowanie konkursu ekologicznego dla przedszkolaków, Podsumowanie Grup Producenckich
- 15.30-16.00 Występ Zespołu „Gromadka Pana Tadka i Przyjaciele"
- 16.00-16.30 Występ Zespołu „Górzaneczki" z Górzna
- 16.30-17.00 Występ Zespołu „MOKO-BEC"
- 17.00 Oficjalne zamknięcie wystawy

MODR WARSZAWA

12-13 WRZEŚNIA

GODZ. 9.00-18.00

TEREN AGENCJI ROZWOJU MIASTA SIEDLCE UL. JANA PAWŁA II 6, SIEDLCE

WYDARZENIA SPECJALNE:

- Program Kanonji Europejskiej dla odmiany A – Strefa B (certyfikat)
- Pokaz kulinarny „Lepek Kuriér Ostaje" – prezentacja wieprzowiny (degustacja)
- Pokaz kulinarny Michała Kurka – prezentacja grup producentów rolnych
- Pochowe doradztwo w zakresie nowych technologii produkcji
- Prezentacja celowa organizacji i grup producentów rolnych
- Prezentacja tarczycy sprzedaży bezpośredniego i artystycznego
- Oferty gospodarstw ekologicznych, agroturystycznych i zagród edukacyjnych
- Kierunek rozwoju owczarstwa i zadbanych, żywności ekologicznej i tradycyjnej
- Wystawa dziedzictwa inwentarzy
- Ekspozycja płodów rolnych

DNI SIEDLEC

PATRONAT HONOROWY
- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Wojewoda Mazowiecki
- Marszałek Województwa Mazowieckiego
- Prezydent Miasta Siedlce
- Starosta Siedlecki

PATRONAT NAUKOWY
- Rektor Uniwersytetu w Siedlcach

eprasa.pl 94f4b98ef9

Życie regionalnego sportu

Daleka podróż, długie granie i awans



FOT.: MKP POGOŃ SIEDLCE

Po meczu

PIŁKA NOŻNA

W meczu I rundy STS Pucharu Polski MKP Pogoń Siedlce wygrała po dogrywce z Kluczevią Stargard.

Trener Adam Nocoń zamieszał składem przed pucharowym spotkaniem. Po raz pierwszy w wyjściowej jedenastce w tym sezonie zaprezentowali się Damian Jakubik, Mateusz Kizyma, Rafał Makowski, Mateusz Marzec, Sebastian Szczytniewski oraz Jakub Tomkiel.

Pierwszą groźną akcję stworzyli gospodarze. Rian zdecydował się na strzał zza pola karnego, który jednak okazał się niecelny. Po kwadransie gry na uderzenie z dystansu zdecydował się Kacper Pietrzyk, lecz było ono jednocześnie wysokich i niskich lotów. Kilka chwil później Jakub Tomkiel odbił do boku piłkę po strzale Riana. Po niespełna pół godzinie gry po dośrodkowaniu Sebastiana Szczytniewskiego prosto w bramkarza gospodarzy główkował Filip Kendzia. Na kilka minut przed końcem pierwszej połowy Szymon Kobusiński przestrzelił z rzutu wolnego. Ostatnie słowo w pierwszej połowie należało do Kluczevii, która wywalczyła jedenastkę. Rzut karny wykorzystał Rian. Na przerwę gospodarze zeszli przy prowadzeniu 1:0.

W przerwie trener Nocoń dokonał podwójnej zmiany: na placu gry zameldowali się Cezary Demianiuk i Maciej Rosołek. W 52. minucie Pogoń doprowadziła do wyrównania. Po dalekim wrzucie z autu Damiana Jakubika gola na 1:1 strzelił Ernest Dzięcioł. W 69 minucie Marzec oddał strzał z kilkunastu metrów, lecz Przemysław Matłoka był dobrze ustawiony i złapał futbolówkę. Kilka chwil później Marcin Gawron osłabił swoją drużynę po tym jak obejrzał drugą żółtą i czerwoną kartkę. Osłabiona Kluczevia mogła objąć prowadzenie po efektownym strzale Riana z dystansu, lecz jeszcze lepszą robinsonadą popisał się Tomkiel. Pomimo gry z przewagą jednego zawodnika Pogoń straciła bramkę. Po rzucie wolnym i dośrodkowaniu w pole karne szczupakiem popisał się rezerwowy Dmytro Jefimienko. Siedlczanie rzucili się do odrabiania strat i dopięli swego. W doliczonym czasie gry Damian Szuprytowski podał do Sebastiana Szczytniewskiego, który popisał się mierzonym strzałem na wagę remisu i dogrywki.

W dogrywce Pogoń przeważała i szukała sposobu na zakończenie meczu bez konieczności rozgrywania rzutów karnych. Tuż przed wybiciem setnej minuty Kluczevię od utraty bramki uratowała poprzeczka. Wysiłki Pogoni zostały nagrodzone w 120 minucie, kiedy gola na wagę awansu do 1/16 finału strzelił Filip Kendzia.

STS PUCHAR POLSKI I RUNDA
KLUCZEVIA STARGARD – POGOŃ SIEDLCE 2:3 PD. (1:0, 2:2, 2:2)

BRAMKI: Rian 45+4 (k), Dmytro Jefimienko 84 – Ernest Dzięcioł 52, Sebastian Szczytniewski 90+4, Filip Kendzia 120

KLUCZEVIA: 1. Przemysław Matłoka – 55. Filip Balcewicz (78, 7. Patryk Baranowski), 14. Hubert Sadowski, 3. Miguel Alcântara, 25. Mateusz Bąk (89, 82. Borys Jesionowski) – 47. Jakub Duda, 32. Robert Obst (65, 6. Mateusz Kaczorek), 8. Marcin Gawron, 77. Rian, 10. Aron Stasiak (64, 88.Dmytro Jefimienko) – 99. Kacper Pietrzyk (78, 17. Fabian Pach)

POGOŃ: 1. Jakub Tomkiel – 14. Damian Jakubik (82, 2. Krystian Miś), 26. Filip Kendzia, 31. Ernest Dzięcioł, 72. Sebastian Szczytniewski – 95. Nikodem Zielonka (46, 56. Cezary Demianiuk), 16. Bartłomiej Poczobut, 6. Mateusz Kizyma (91, 29. Łukasz Trepka), 10. Rafał Makowski (46, 9. Maciej Rosołek), 17. Mateusz Marzec (82, 22. Patryk Klimek) – 21. Szymon Kobusiński (78, 7. Damian Szuprytowski)

ŻÓŁTE KARTKI: Robert Obst 6, Bartosz Bartłomiejczyk 21 (na ławce), Marcin Gawron 45, 70, Jakub Duda 76, Grzegorz Sawicki 90+1 (na ławce) – Szymon Kobusiński 43, Damian Jakubik 76, Sebastian Szczytniewski 83, Adrian Żurański 102 (na ławce)

CZERWONA KARTKA: Marcin Gawron 71 (za drugą żółtą), Mateusz Bąk 120 (na ławce)

SĘDZIA: Dorian Skwara (Łódź)

KS





eprasa.pl 94f4b98ef9

Życie sportu

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Sport bez trybun

SIEDLCE

Narty i łyżwy we wrześniu, bokserski ring, laserowy biathlon, a w Siedlcach – szachownice. W niedzielę, 20 września, odbędzie się 14. edycja Narodowego Dnia Sportu. Jedno ze 140 wydarzeń przygotowuje Klub Szachowy „Skoczek Siedlce”.

Narodowy Dzień Sportu to ogólnopolska akcja społeczna organizowana przez Fundację „Zwalcz Nudę” wraz z klubami, związkami sportowymi, samorządami, szkołami, ośrodkami sportu i innymi partnerami. Jej cel jest prosty: pokazać, jak szeroki wybór form aktywności mamy na wyciągnięcie ręki, i zachęcić do wypróbowania choć jednej z nich.

Jeden dzień, wiele dyscyplin

Formuła przypomina nieco Noc Muzeów, tyle że zamiast drzwi galerii i wystaw otwierają się hale, boiska oraz sale treningowe. Lokalne wydarzenia trafiają do wspólnej internetowej bazy, w której można wyszukiwać propozycje według miejscowości i dyscypliny.

W całej Polsce odbywają się więc otwarte treningi, zajęcia, zawody, pokazy i spotkania ze sportowcami. Zamiast oglądać wszystko z bezpiecznej odległości, można wejść na boisko, matę czy ring, poznać zasady wybranej dyscypliny i poćwiczyć pod okiem instruktorów. Udział jest nieodpłatny, a oferta ma trafiać do osób w różnym wieku i o różnym poziomie sprawności. Nie trzeba mieć sportowego dorobku ani walczyć o rekord. Wystarczą ciekawość i gotowość do wykonania pierwszego kroku.

Od skoczni po ring

Tegoroczna, 14. edycja NDS odbędzie się 20 września. Organizatorzy zapowiadają ponad 140 bezpłatnych wydarzeń w Polsce. Ich formuła będzie bardzo różnorodna: od otwartych treningów i rodzinnych gier po turnieje, zajęcia prozdrowotne oraz możliwość spotkania utytułowanych zawodników.



FOT.: ARCH

Tegoroczna, 14. edycja NDS odbędzie się 20 września. Organizatorzy zapowiadają ponad 140 bezpłatnych wydarzeń.

Największą odsłoną akcji będzie rodzinno-sportowy piknik na błoniach PGE Narodowego w Warszawie, zaplanowany na godz. 11.00–18.00. Tam wrzesień ma na chwilę pomylić pory roku. Uczestnicy będą mogli skorzystać z mobilnej skoczni narciarskiej i lodowiska. Na profesjonalnym ringu trenerzy oraz zawodnicy Legii Warszawa pokażą podstawowe techniki bokserskie, a publiczność obejrzy pokazowe walki boksu olimpijskiego.

W programie znalazły się również m.in. biathlon z bezpiecznymi karabinkami laserowymi, kickbokserski test szybkości uderzeń, lekkoatletyka, koszykówka 3 na 3, futsal, hokej na trawie, lacrosse, capoeira, tenis stołowy, sporty wrotkarskie, futbol flagowy i palant. Przygotowano też zajęcia dla dzieci i rodzin, tory sprawnościowe, naukę pierwszej pomocy oraz strefy poświęcone zdrowiu, regeneracji i bezpieczeństwu. Wstęp na piknik jest wolny; wcześniejsza rejestracja nie jest konieczna.

Na uczestników czekają także spotkania z utytułowanymi sportowcami. Do finału mają dołączyć m.in. mistrz olimpijski w żeglarstwie Mateusz Kusznierewicz oraz judoka i olimpijczyk Krzysztof Wiłkomirski. Wspólnie przygotują specjalny odcinek cyklu Power Walk poświęcony regularnej aktywności.

Sportowa mapa nie kończy się jednak na Warszawie. Na Mazowszu zaplanowano m.in. festyn z pokazowymi treningami judo i squasha w Radomiu, zajęcia nad Jeziorem Zegrzyńskim w Nieporęcie, koszykówkę 3 na 3 i pilates w gminie Leszno-wola oraz wspinaczkę na 15-metrowej ściance w Pruszkowie. Do wyboru będą też m.in. karate, kendo, cheerleading, gimnastyka artystyczna, frisbee, tai chi, Slow Jogging i leśne wybieganie.

Siedlce zagrają w szachy

Siedlecką odsłonę wydarzenia przygotuje Klub Szachowy Skoczek Siedlce. „Siedleckie Szachy w Narodowy Dzień Sportu” odbędą się 20 września w godz. 10.00–15.00 w siedzibie klubu przy ul. 3 Maja 28/7c, na pierwszym piętrze.

Zaproszenie jest adresowane do dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów, również osób z niepełnosprawnościami. Klub chce pokazać piękno królewskiej gry przez kilka rodzajów aktywności. Organizatorzy biorą pod uwagę turniej, symultanę, czyli jednoczesną grę jednego szachisty z wieloma rywalami, oraz zajęcia szachowe. Możliwe, że odbędzie się jedna z tych propozycji, ale niewykluczony jest też pełny zestaw.

Ostatecznego programu i zapisów jeszcze nie ogłoszono. Szczegóły mają pojawić się bliżej wydarzenia na stronie skoczeksiedlce.pl. Z klubem można się skontaktować także pod adresem klubszachowy@skoczeksiedlce.pl lub numerem 733 747 086. Już teraz wiadomo natomiast, że siedleckie spotkanie – podobnie jak cała akcja – ma być otwarte zarówno dla osób dobrze znających szachowe debiuty, jak i tych, które dopiero chciałyby wykonać swój pierwszy ruch.

OPR. BS





eprasa.pl 94f4b98ef9